

Studia z Dziejów Średniowiecza, t. 24, 2020

Marek Smoliński
(Uniwersytet Gdański)

<https://orcid.org/0000-0003-1231-6531>

Międzynarodowy kontekst odzyskania ziemi sławieńskiej przez Mściwoja II w 1283 r. i zawarcia sojuszu brandenbursko-wielkopolskiego

<https://doi.org/10.26881/sds.2020.24.08>

Keywords: Mściwoj II, Przemysł II, Margraves of Brandenburg, Pomorania, lands around Sławno

Problem odzyskania ziemi sławieńskiej przez Mściwoja II przewijał się już na kartach opracowań historycznych. Przede wszystkim zajmowali się nim badacze koncentrujący swą uwagę na dziejach Pomorza za czasów wspomnianego wyżej władcy¹. Temat współpracy brandenbursko-wielkopolskiej, która dowodnie istniała w 1284 r., również nie należy do dziewiczych. Pisali o niej historycy omawiający wojnę m.in. Pomorza Zachodniego z Marchią Brandenburską w latach 1283–1284 oraz badacze koncentrujący uwagę na postaci księcia wielkopolskiego Przemysła II². Zauważany przez

¹ Obfitą literaturę przedmiotu na temat polityki Mściwoja II i jego walk o Pomorze słupskie i sławieńskie zebrali: G. Labuda, *Mściwoj II* [w:] SBPN, t. 3, s. 269–273; J. Spors, *Dzieje polityczne ziem sławieńskiej, słupskiej i białogardzkiej XII–XIV w.*, Słupsk–Poznań 1973, s. 119–143 *et seq.*; K. Zielińska-Melkowska, *Mściwoj II, książę Świecia i Pomorza Gdańsko-Sławieńsko-Słupskiego* [w:] *Świecie i ziemia świecka w 800-lecie istnienia*, red. M. Grzegorz, Bydgoszcz 1999, s. 33–61; i przede wszystkim B. Śliwiński, *Mściwoj II (1224–1294), książę wschodniopomorski (gdański)*, Warszawa 2016, s. 207 *et seq.*, 219 *et seq.*

² Spośród prac skoncentrowanych na pierwszym z problemów można wyróżnić: P. v. Nießen, *Die Erwerbung der Neumark durch die Askanier*, „Forschungen zur

historyków związek przyczynowo-skutkowy między opanowaniem ziemi sławieńskiej przez Mściwoja II a sojuszem Przemysła II z margrabiami brandenburskimi był zazwyczaj rozpatrywany w aspekcie pozwalającym na stwierdzenie umiejętnego wykorzystania sytuacji wojny brandenbursko-zachodniopomorskiej przez księcia wschodniopomorskiego. Jak dotąd nie podjęto jednak próby drobiazgowej analizy, która doprowadziłaby do odpowiedzi na pytania dotyczące szerszego aspektu polityki międzynarodowej towarzyszącej zajęciu ziemi sławieńskiej przez Mściwoja II. Nie udało się także do dziś ustalić powodów, które skłoniły Przemysła II do zawarcia sojuszu z margrabiami brandenburskimi. Specyfika zachowanych źródeł pomorskich czy wielkopolskich nie daje możliwości głębszego spojrzenia na wspomniane zagadnienia. Zupełnie inne perspektywy, co do prób udzielenia odpowiedzi na pytania dotyczące części polityki zagranicznej Mściwoja II i Przemysła II z początków lat 80. XIII w., rysują się podczas próby prześledzenia sytuacji w tych krajach basenu Morza Bałtyckiego, których władcy uczestniczyli w rozgrywkach politycznych toczących się wokół polityki margrabiów brandenburskich. Askańczycy brandenburscy i ich ówczesne

Brandenburgischen und Preussischen Geschichte” 1891, Bd. 4, H. 2, s. 53; *idem*, *Geschichte der Neumark im Zeitalter ihrer Entstehung und Besiedlung (Von den ältesten Zeiten bis zum Aussterben der Askanier)*, Landsberg a.W. 1905, s. 277; E. Rymar, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej 1283–1285* [w:] *W kręgu idei, polityki i wojska. Studia ofiarowane Profesorowi Januszowi Farysiowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. T. Sikorski, H. Walczak, A. Watora, Szczecin 2009, s. 485; K. Guzikowski, *Rywalizacja i współpraca. Polityka Barnima I (1233–1278) i Bogusława IV wobec Piastów (1278–1309)*, PZ 2017, R. 32, z. 2, s. 190. Z opracowań zajmujących się dziejami Przemysła II można wyróżnić: K. Jasiński, *Tragedia rogozińska 1296 r. na tle rywalizacji wielkopolsko-brandenburskiej o Pomorze Gdańskie*, ZH 1961, t. 36, z. 4, s. 80–82; *idem*, *Szwedzkie małżeństwo księcia wielkopolskiego Przemysła II (Ryksa żona Przemysła)* [w:] *Monastycyzm, Słowiańszczyzna i państwo polskie. Warsztat badawczy historyka*, red. K. Bobowski, Wrocław 1994, s. 71–72; B. Popielas-Szultka, *Przemysł II a Pomorze Zachodnie (stosunki polityczne)* [w:] *Przemysł II. Odnowienie Królestwa Polskiego*, red. J. Krzyżaniakowa, Poznań 1997, s. 146; E. Rymar, *Stosunki Przemysła II z margrabiami brandenburskimi ze starszej linii askańskiej w latach 1279–1296* [w:] *Przemysł II. Odnowienie Królestwa Polskiego...*, s. 125; B. Nowacki, *Przemysł II 1257–1296. Odnowiciele Korony Polskiej*, Poznań 1997, s. 107; *idem*, *Związki małżeńskie książąt jednoczycieli państwa polskiego w drugiej połowie XIII w. na tle ich polityki projednoczeniowej. Rola polityczna margrabiów brandenburskich z młodszej linii askańskiej* [w:] *Docendo dicimus. Studia historyczne ofiarowane Profesorowi Zbigniewowi Wielgoszowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. K. Kaczmarek, J. Nikodem, Poznań 2000, s. 167; A. Swieżawski, *Przemysł, król Polski*, Warszawa 2006, s. 113.

plany ekspansyjne nie tylko względem Pomorza, ale też Połabia czy Skandynawii, leżą bowiem u podstaw tematu niniejszego artykułu. Historycy zajmowali się w tym względzie przede wszystkim relacjami między margrabiami a Pomorzem i Wielkopolską³. Tak nakreślony krąg zainteresowań należy jednak znacznie poszerzyć. Decydują o tym sojusze polityczne, w które w latach 80. XIII w. wchodził tak Askańczycy, jak i pomorscy czy wielkopolscy książęta. Dopiero dzięki temu zabiegowi okoliczności zajęcia Sławna przez Pomorze Wschodnie sojusz Przemysła II z margrabiami brandenburskimi oraz małżeństwo tegoż władcy z księżniczką szwedzką zawarte w 1285 r. stają się w większym stopniu zrozumiałe.

*

Brak jednolitej zasady dziedziczenia władzy, po śmierci księcia wschodniopomorskiego Świętopełka w styczniu 1266 r., doprowadził do napięć wewnętrznych i stopniowej eskalacji konfliktu od dawna już tłącego się między jego synami: Mściwojem II i Warcisławem II⁴. Konsekwencją tego było osłabienie siły władztw wschodniopomorskich: gdańsko-pomorskiego i świeckiego. Śmierć Świętopełka i powstałe z tego powodu zamieszanie wykorzystał siostrzeniec zmarłego władcy, książę zachodniopomorski Barnim I. W 1266 r. zdołał opanować ziemię sławieńską⁵. Pod koniec 1269 r., w niezbyt jasnych okolicznościach, terytorium to znalazło się w posiadaniu kolejnego krewniaka dynastii wschodniopomorskiej – władcy rugijskiego Wisława II⁶. Brak śladów wojny między Wisławem II rugijskim i Barnimem I zachodniopomorskim oraz udział obu w alienacji ziemi sławieńskiej na rzecz margrabiów brandenburskich wskazują raczej na pokojowy sposób przejścia Sławna przez Rugię. Wisław II, który sięgnął w 1269 r. też i po ziemię słupską, dysponował Sławnem aż do początków 1277 r. Około 1274 r. Mściwoj II wkroczył na drogę odzyskiwania strat terytorialnych, które Pomorze Wschodnie poniosło po śmierci jego ojca. W pierwszej kolejności książę gdański

³ Zob. literaturę przedmiotu z przyp. 1 i 2.

⁴ Zob. M. Smoliński, *Primogenitus et dilectissimus. Świętopełk gdański i jego synowie Mściwoj II oraz Warcisław II* [w:] *Ojcowie i synowie. O tron, władzę, dziedzictwo. W 700 rocznicę narodzin Karola IV Luksemburskiego, króla czeskiego i cesarza 1315–1378*, red. B. Możejko, A. Paner, Gdańsk 2018, s. 65–101.

⁵ Wydarzenia te, z uwzględnieniem starszej literatury przedmiotu, omówił J. Spors, *Dzieje polityczne ziem...*, s. 120 *et seq.*; B. Śliwiński, *Mściwoj II...*, s. 104 *et seq.*

⁶ Zob. J. Spors, *Dzieje polityczne ziem...*, s. 134.

odzyskał Słupsk z rąk rugijskich. W 1277 r. Wisław II sprzedał ziemię sławieńską margrabiom brandenburskim. Mściwoj II nie zamierzał poprzestać tylko na przejęciu Słupska. Odzyskanie ziemi sławieńskiej stało się jednym z priorytetów jego polityki zagranicznej. W ówczesnych realiach politycznych książę gdański był jednak zbyt słaby, żeby samodzielnie sięgnąć po utracone terytorium. Zamiast zbrojnej konfrontacji wybrał grę dyplomatyczną prowadzoną ze zwalczającymi się margrabiami brandenburskimi i książętami Wielkopolski.

W 1271 r. książę gdański popadł w konflikt z brandenburskimi Askańczykami o Pomorze i Gdańsk. Wydarzenia kolejnych lat udowodniły jednak, że mimo ostrego sporu i wypędzenia sił margrabiów z Pomorza, głównie dzięki pomocy księcia wielkopolskiego Bolesława Pobożnego, Mściwoj II nie porzucił ostatecznie planów współpracy z margrabiami. Z 1273 r. pochodzi dokument układu między Mściwojem II i margrabiami, który do historiografii przeszedł pod nazwą „układ na Moście Drawskim”⁷. Tekst tego układu sygnalizował ponowne zbliżenie między Brandenburgią i Pomorzem Wschodnim. Tło współpracy księcia gdańskiego i Aksańczyków brandenburskich stanowiły m.in. plany odzyskania ziemi sławieńskiej (i jeszcze wówczas słupskiej) z rąk, wrogiego margrabiom brandenburskim, władcy rugijskiego⁸. Zamyśl ten zyskał na znaczeniu wobec polityki prowadzonej wówczas przez sojusznika Mściwoja II, a więc księcia wielkopolskiego Bolesława Pobożnego. Władca ten w 1273 r. nawiązał współpracę z antybrandenburskim sojuszem, czyli zarówno Barnimem I zachodniopomorskim, jak i Wisławem II rugijskim⁹. Umocnieniem wspomnianego aliansu było małżeństwo bratanka księcia wielkopolskiego Przemysła II z wychowaną na dworze Barnima I zachodniopomorskiego córką Henryka I Pielgrzymą i Anastazji Barnimówny, Ludgardą meklemburską.

⁷ P, nr 256; zob. B. Śliwiński, *Mściwoj II...*, s. 177 *et seq.*; E. Rymar, *Mściwoj II jako lennik margrabiów brandenburskich (w latach 1269–1273)*, „Studia z Dziejów Średniowiecza” 2019, t. 23, s. 216–244.

⁸ Trafnie plany te zdiagnozował B. Śliwiński, *Mściwoj II...*, s. 146.

⁹ J. Spors, *Agresja brandenburska wobec Wielkopolski do 1278 roku*, RH 1974, R. 40, s. 117–118; J. Osieglowski, *Polityka zewnątrzna Księstwa Rugii (1168–1328)*, Warszawa–Poznań 1975, s. 90; M. Smoliński, *Sytuacja na pograniczu askańsko-meklemburskim w II połowie XIII w. i na przełomie XIII/XIV w. i najazd Brandenburgii na Pomorze Sławieńskie w 1306 r.* [w:] *Mazowsze, Pomorze, Prusy*, red. B. Śliwiński, Gdańsk 2000 („Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza”, nr 7)), s. 188 *et seq.*; M. Hlebionek, *Bolesław Pobożny i Wielkopolska jego czasów*, Kraków 2010, s. 109; B. Śliwiński, *Mściwoj II...*, s. 190–192.

Przystąpienie Wielkopolski do antybrandenburskiego sojuszu oddalało możliwość uzyskania przez Mściwoja II ewentualnej pomocy Bolesława Pobożnego przy próbie ataku na Sławno. Przystępując do rozmów z margrabiami, Mściwoj II nie zamierzał jednak zrywać z księciem wielkopolskim. Co prawda tekst układu Mściwoja II z margrabiami z 1273 r. dopuszczał możliwość konfliktu pomorsko-wielkopolskiego, to jednak postanowienia sojuszu bardzo utrudniały powstanie takiego sporu. Układ wśród potencjalnych wrogów Askańczyków, przeciwko którym z pomocą zbrojną miał przyjść władca gdański, pierwotnie wykluczał Bolesława. W razie gdyby jednak doszło do wojny margrabiów z Bolesławem, to Mściwoj II miał spróbować mediacji, żeby odwieść księcia wielkopolskiego od nieprzyjacielskich kroków względem margrabiów. Jeśli nie przyniosłoby to skutku, to dopiero wówczas musiał wspomóc Askańczyków przeciw Bolesławowi Pobożnemu. Widać więc, że była to dość odległa perspektywa. Odzyskanie Słupska przez Mściwoja II około 1274 r. w pełni potwierdziło trafność wyboru dokonanego przez księcia w sprawie sojuszy, na które we wcześniejszym okresie zdecydowała się książęca dyplomacja.

Do odzyskania ziemi sławieńskiej przez Mściwoja II doszło między 16 kwietnia a 6 lipca 1283 r.¹⁰ Sposób zajęcia Sławna przez Pomorze Wschodnie stanowi dla badaczy problem, którego efektem są odnotowane w literaturze znaczne różnice zdań. Tradycyjnie zakładano, że Mściwoj II zdobył Sławno na drodze wyprawy zbrojnej wymierzonej w ówczesnych właścicieli tego terytorium. Rozwinięciem tej koncepcji we współczesnej literaturze są tezy zgłoszone przez Józefa Sporsa oraz Błażeja Śliwińskiego. Akcja Mściwoja II miała być więc wystąpieniem zbrojnym wymierzonym w margrabiów brandenburskich. Książę gdański ruszył na Sławno z siłami pomorskimi i wielkopolskimi prowadzonymi przez Mikołaja z Zarębów¹¹. Rewindykacja odbyła się

¹⁰ P, nr 360 (pobyt księcia w Słupsku), 361 (pobyt władcy w Darłowie); J. Spors, *Dzieje polityczne ziem...*, s. 142; zob. przede wszystkim B. Śliwiński, *Mściwoj II...*, s. 291, 294 (tu chronologia tego wydarzenia); por. też G. Labuda, *Mściwoj II...*, s. 271.

¹¹ J. Spors, *Dzieje polityczne ziem...*, s. 141–142; zob. zwłaszcza B. Śliwiński, *Mściwoj II...*, s. 290–291. O Mikołaju Zarembie zob.: J. Pakulski, *Ród Zarembów w Wielkopolsce w XIII i początkach XIV wieku*, Prace Wydziału Nauk Humanistycznych Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego. Seria C, nr 16, Bydgoszcz 1975, s. 118 *et seq.*; J. Bieniak, *Zarębowie i Nałęczę a królobójstwo w Rogoźnie*, Warszawa 2018, s. 116–117.

zapewne za wiedzą wielkopolskiego dziedzica księcia gdańskiego, a więc Przemysła II. Edward Rymar założył jednak inny scenariusz wydarzeń. Badacz ten wysnuł hipotezę, że Mściwoj II „usadowił się w ziemi sławieńskiej” jako sojusznik Przemysła II i margrabiów brandenburskich. Faktycznie więc Sławno i okolice przyłączył do swego państwa za przyzwoleniem margrabiów, którzy byli już wówczas związani sojuszem z Przemysłem II – następcą księcia¹².

O antybrandenburskim charakterze wyprawy księcia gdańskiego może świadczyć dokumentowe zabezpieczenie niektórych dóbr biskupstwa kujawskiego. Z rąk Mściwoja II otrzymał je biskup kujawski Albierz w 1282 r.¹³ Dokument wspominał m.in. o dobrach biskupstwa: Witominie i Skrobowie. Biskup dostał je wraz ze zwolnieniem od wszelkich zobowiązań prawa książęcego, z wyjątkiem konieczności obrony ziemi pomorskiej. 26 lipca 1283 r. Mściwoj II, przebywając w Świeciu, wystawił następny dokument, w którym nawiązał do dziejów tych miejscowości. Wsie te posiadali wcześniej gdańscy mieszczanie: Arnold i Jakub, których oskarżono o zdradę i stracono. Mieszczanie ci, wraz z innymi niewyliczonymi imiennie, nastawali na życie księcia i wydali gród gdański oraz miasto w ręce margrabiów brandenburskich¹⁴. Do wydarzeń tych doszło, gdy „diabeł wprowadził niezgodę między Mściwojem a margrabiami” – jak barwnie opisywał całą sprawę późniejszy dyplom książęcy¹⁵. Chodziło o wydarzenia z początku lat 70. XIII w., gdy margrabiowie brandenburscy (przede wszystkim Konrad)¹⁶, wykorzystując wojnę domową na Pomorzu Gdańskim, zajęli Gdańsk i części Pomorza z Tczewem.

¹² E. Rymar, *Wojny na Pomorzu Zachodnim i wojenne czyny Pomorzan poza Pomorzem XII–początek XVII wieku (Kalendarium) [w:] Pomorze militarne XII–XXI wiek. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej 27 listopada 2003 r. w Zamku Książąt Pomorskich*, red. K. Kozłowski, E. Rymar, t. 1, Szczecin 2004, s. 149; *idem*, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 479–480.

¹³ P, nr 341.

¹⁴ *Ibidem*, nr 365, 464; B. Śliwiński, *Mściwoj II...*, s. 297, 373–374.

¹⁵ P, nr 464.

¹⁶ O wydarzeniach tych zob. K. Jasiński, *Wojna domowa na Pomorzu Gdańskim w latach 1269/70–1272 (ze szczególnym uwzględnieniem roli rycerstwa i możnowładztwa [w:] Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, red. S.K. Kuczyński, t. 3, Warszawa 1985, s. 135–187; E. Rymar, *Walka o Pomorze Gdańskie w latach 1269–1272*, RG 1987, t. 47, z. 3, s. 5–33. Do tych wydarzeń w kilku miejscach nawiązuje również B. Śliwiński, *Mściwoj II... (passim)*.

Straconych mieszczan łączy się powszechnie z przedstawicielami istniejącej w Gdańsku gminy lubeckiej. Mimo wcześniejszej wrogości między margrabiami brandenburskimi a grupą kierującą polityką Lubeki, Askańczycy na początku lat 70. XIII w. mieli w tym mieście swoje stronnictwo. Stanowiło je środowisko lubecczan spokrewnionych zapewne z osadnikami niemieckimi, którzy w pewnym momencie osiedlili się w pomorskich miastach. Miasta wschodniopomorskie nie były w tym względzie wyjątkiem. Podobnie sprawa wyglądała w ośrodkach miejskich Pomorza Zachodniego czy też w Skandynawii¹⁷. Grupa wspierająca margrabiów brandenburskich w początkach lat 70. XIII w. uzyskała pewne wpływy w Radzie Miasta Lubeki. W sierpniu 1272 r. margrabiowie Jan II, Otton IV i Konrad wystawili dwa dokumenty będące jednym z kilku świadectw informujących o istnieniu we wspomnianym mieście probrandenburskiej partii. Na prośbę burmistrza i rajców Lubeki margrabiowie nadali wtedy miastu prawo do zwolnień celnych w Gdańsku – nazywanym miastem margrabiów¹⁸. Zwolnienia obowiązywały też na Wiśle, na innych wodach, na łądzie, na całym Pomorzu i w przyległych terytoriach. Margrabiowie zobowiązali się

¹⁷ Lata 30. XIII w. były okresem, w którym Lubeka otrzymała wiele przywilejów od władców strefy nadbałtyckiej, co w konsekwencji doprowadziło do umocnienia się znaczenia lubecczan w Rzeszy, a osadników niemieckich – w poszczególnych miastach leżących poza Rzeszą, zob. Ch. Reuter, *Lübeck und Stralsund bis zum Rostocker Landfrieden 1293*, „Hansische Geschichtsblätter” 1904–1905, s. 21 *et seq.* Zob. też o wspieraniu miast i mieszczaństwa przez margrabiów brandenburskich m.in. na terytorium przejętych od Pomorza: J. Schultze, *Entstehung der Mark Brandenburg und ihrer Städte* [w:] *Forschungen zur brandenburgischen und preußischen Geschichte. Ausgewählte Aufsätze*, hrsg. v. W. Berges, Berlin 1964, s. 144 *et seq.*; W. Schich, *Beryln, Struzberch, Vrankenvorde et alia plurima extruxerunt. Zum Bau der Städte in der Mark Brandenburg im 13. Jahrhundert* [w:] *Mitteleuropäisches Städtewesen in Mittelalter und Frühneuzeit*, hrsg. v. W. Janssen, M. Wenksy, Köln–Weimar–Wien 1999, s. 106–108 *et seq.*; *idem*, *Von Frankfurt an der Oder nach Landsberg an der Warthe. Die Anfänge der markgräflichen Stadtgründungen in der Neumark unter Johann I. und Otto III.* [w:] *Landesherr, Adel und Städte in der mittelalterlichen und frühneuzeitlichen Neumark*, hrsg. v. K. Neitmann, Berlin 2014 (Bibliothek der Brandenburgischen und Preussischen Geschichte, Bd. 14), s. 184 *et seq.*

¹⁸ P, nr 254, 255; Regesten, nr 1027, 1208; K. Jasiński, *Wojna domowa...*, s. 166; E. Rymar, *Walka o Pomorze...*, s. 8, 15; B. Śliwiński, *Mściwoj II...*, s. 171–175. Tu też domyśl, że to mieszczenie gdańscy lubeccy pochodzenia byli inspiratorami akcji zajęcia Gdańska przez margrabięgo Konrada. Brandenburska wyprawa na Pomorze miała bowiem wyruszyć w momencie, gdy sytuacja Mściwoja II nie wymagała już pomocy ze strony Askańczyków.

również, za odpowiednim wynagrodzeniem, do niesienia pomocy każdemu z lubeczan, któremu rozbił się statek albo po prostu z jakichś powodów ucierpiał. Przyczyną wystawienia tych przywilejów były zasługi wyświadczone margrabiom przez lubeczan. Zasługi te wiąże się z akcją margrabiów na Pomorzu Gdańskim z lat 70. XIII w. Przypomnienie w 1283 r. przez Mściwoja II wydarzeń związanych z wcześniejszymi walkami z margrabiami brandenburskimi i ich stronnikami wynikało zapewne z atmosfery wrogości, która panowała w otoczeniu książęcym w dobie jego ataku na ziemię sławieńską.

Powyższe założenie implikuje pytanie o to, czy dokument Mściwoja II z 1283 r. nie miał na celu zabezpieczenia biskupstwa kujawskiego przed roszczeniami krewniaków mieszczan związanych z margrabiami brandenburskimi lub też ewentualnie ich lubeckimi krewniakami. Odpowiedź powinna być negatywna. Frakcja probrandenburska w Lubece, w drugiej połowie lat 70. XIII w., straciła na wcześniejszym znaczeniu. O polityce miasta decydowali przeciwnicy Askańczyków brandenburskich. W 1280 r. zaostrzył się spór dzielący Lubekę i margrabiów brandenburskich. Był związany z próbą przejęcia kontroli politycznej i ekonomicznej margrabiów nad tym miastem i handlem prowadzonym przez jego mieszkańców. Konflikt nie był sprawą nową. Ciągnął się przynajmniej od lat 50. XIII w., od momentu wsparcia udzielonego przez margrabiów Jana I i Ottona III królowi niemieckiemu Wilhelmowi z Holandii¹⁹. Z większą lub mniejszą siłą odżywał przy okazji wyborów kolejnych władców Rzeszy. Za cenę politycznego poparcia królowie niemieccy często dawali posłuch roszczeniom margrabiów. W 1277 r. ówczesny król niemiecki Rudolf Habsburg na swoich wikariuszy nad Lubeką, Goslar, Nordhausen, Mülhausen oraz nad Saksonią, Turyngią i Sławią wyznaczył krewnych margrabiów²⁰: księcia Albrechta II sasko-wittenberskiego pochodzącego

¹⁹ *Urkundenbuch der Stadt Lübeck*, Th. I, Lübeck 1843 (dalej: UB Lübeck I), nr 183, 185, 188; Regesten, nr 743–749; A. Bauch, *Die Markgrafen Johann I und Otto III von Brandenburg in ihren Beziehungen zum Reich 1220–1266/67*, Breslau 1886, s. 57 *et seq.*; Ch. Reuter, *Die Askanier und die Ostsee*, „Hansische Geschichtsblätter” 1907, Bd. 13, s. 298; E. Hofmann, *Lübeck in Hoch- und Spätmittelalter: Die Große Zeit Lübeck’s* [w:] *Lübeckische Geschichte*, hrsg. v. A. Graßman, 2. Aufl., Lübeck 1989, s. 124 *et seq.*

²⁰ O. Redlich, *Rudolf von Habsburg: das Deutsche Reich nach dem Untergange des alten Kaisertums*, Innsbruck 1903, s. 462; zob. też K.-F. Krieger, *Die Habsburger im Mittelalter. Von Rudolf I. bis Friedrich III*, Stuttgart 2004, s. 37.

z linii saskiej Askańczyków, oraz wywodzącego się z Welfów, księcia brunszwickiego Albrechta I Wielkiego²¹. Obaj królewscy legaci byli nie tylko spokrewnieni z margrabiami brandenburskimi, ale też chętnie z nimi współpracowali na polu prowadzonej polityki. Zmarły w 1279 r. Albrecht I Wielki do końca życia niósł pomoc Ottonowi IV ze Strzałą w wojnie toczonej o arcybiskupstwo magdeburskie²². Jego śmierć spowodowała wakat na urzędzie wikariusza Rzeszy nad wspomnianymi wyżej miastami i terytoriami. Do rywalizacji o wpływ na wybór kolejnego urzędnika Rzeszy kontrolującego wymienione obszary od razu przystąpili margrabiowie brandenburscy.

24 sierpnia 1280 r. Rudolf Habsburg zgodził się, aby uprawnienia zmarłego Albrechta I Wielkiego przyznać Askańczykom: Janowi II, Ottonowi IV ze Strzałą i Konradowi²³. Z oczywistych względów rozstrzygnięcia tego nie zaakceptowała Lubeka. Od razu więc wybuchł spór sądowy, który miasto wytoczyło margrabiom. Jednocześnie dochodziło do zbrojnych utarczek między ludźmi margrabiów i kupcami lubeckimi. Szybko przerodziły się one w otwartą wojnę. Śladami trwania tego konfliktu są dokumenty sądowe z lat 1282–1283²⁴. Dyplomatycznym sukcesem Lubeki z tego etapu sporu było nakłonienie Rudolfa do rewizji poprzedniej decyzji. Przed 5 grudnia 1282 r. Rudolf zadeklarował gotowość do cofnięcia koncesji przyznanych wcześniej wspomnianym margrabiom²⁵. 7 grudnia 1282 r. Rudolf zawiadomił Lubekę, że cofnął prawa do opieki nad miastem, wcześniej przyznanej brandenburskim Askańczykom, i przekazał je w ręce synów księcia saskiego Albrechta I: książąt Jana I sasko-lauenburskiego i Albrechta II sasko-wittenberskiego²⁶.

²¹ To pokrewieństwo wyjaśnił już H. Krabbe [w:] *Regesten*, komentarz do nr 1074.

²² *Regesten*, nr 1194; W. Havemann, *Geschichte der Lande Braunschweig und Lüneburg*, Bd. 1, Göttingen 1857, s. 406; F. Spehr, *Albrecht I., Herzog von Braunschweig* [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 1, Leipzig 1875, s. 261. Gorzej układały się za to relacje Albrechta I z ottońską linią margrabiów, zob. *Regesten*, nr 1070, 1186 *et seq.*

²³ UB Lübeck I, nr 403; *Regesten*, nr 1224; O. Redlich, *Rudolf von Habsburg...*, s. 462, 665; Ch. Reuter, *Die Askanier und die Ostsee...*, s. 304; E. Rymar, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 477.

²⁴ *Regesten*, nr 1293, 1304, 1309.

²⁵ *Ibidem*, nr 1296; O. Redlich, *Rudolf von Habsburg...*, s. 463, 666; E. Rymar, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 477.

²⁶ UB Lübeck I, nr 442, 439; *Regesten*, nr 1312, 1317.

Wybrańcy Rudolfa legitymowali się dawnymi prawami zwierzchności władców Saksonii nad Połabiem i przynajmniej częścią Pomorza. Niektóre aspekty prowadzonej przez nich polityki dotyczyły spraw skandynawskich. Potwierdzenie zainteresowania politycznego tym obszarem przez Jana I sasko-lauenburskiego stanowiło jego małżeństwo z Ingeborgą szwedzką – przedstawicielką rodziny wpływowego jarla szwedzkiego, Birgera. Albrecht II miał natomiast inny atut – od 1273 r. był zięciem Rudolfa Habsburga²⁷. Obu saskich książąt, którym powierzono wikariat Rzeszy nad Połabiem i Pomorzem, dzielił jednak stosunek do ich brandenburskich krewniaków. Młodszy z synów z Albrechta I saskiego wspierał margrabiów brandenburskich, starszy natomiast należał do ich przeciwników. Ze względu na wrogość Jana I sasko-lauenburskiego wobec margrabiów brandenburskich²⁸, po wspomnianej wyżej decyzji króla Rudolfa Habsburga, wpływy Lubeki i Brandenburczyków nieco się wówczas wyrównały. Królewskie rozstrzygnięcie i zapowiedź wydania kolejnego niekorzystnego wyroku spotkało się na pewno z dużym niezadowoleniem ze strony brandenburskiej²⁹.

Margrabiowie niezrażeni królewskimi decyzjami w dalszym ciągu naciskali na Lubekę, chcąc wymusić na niej posłuszeństwo. W oczekiwaniu na takie orzeczenie królewskie, które powstrzymałoby Askańczyków brandenburskich, lubeczanie zaczęli prowadzić grę dyplomatyczną pozwalającą im na zgromadzenie sił, środków i sojuszników potrzebnych w czasie wojny z Marchią. Jesienią 1282 r. obiecali margrabiom stawianie się na rozprawy sądowe, które miały rozstrzygnąć o podstawie prawnej pretensji wysuwanych przez Askańczyków. Jednocześnie mieszczenie

²⁷ M. Schmidt, *Johann I. und Albrecht II. Ein Beitrag zur ältesten Geschichte des Herzogtums Lauenburg*, „Archiv des Vereins für die Geschichte des Herzogtums Lauenburg” 1897, Bd. 5, H. 2, s. 38.

²⁸ Johann I nie przepadał za swoimi brandenburskimi krewniakami przynajmniej od 1272 r., gdy wspierał arcybiskupa magdeburgskiego Konrada w jego sporze z margrabią, zob. O. von Heinemann, *Johann I., Herzog von Sachsen-Lauenburg* [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 14, hrsg. v. R.F. v. Liliencron, München 1881, s. 322; W. Koppe, *Johann I., Herzog von Sachsen(-Lauenburg)* [w:] *Neue Deutsche Biographie*, Bd. 10, Berlin 1974, s. 532.

²⁹ Zob. UB Lübeck I, nr 442; Regesten, nr 1317, gdzie królewskie przypomnienie, że margrabiowie mieli się zgodzić na rezygnację ze swych praw w stosunku do Lubeki i zachowanie zawieszenia broni. Skoro jednak ten dokument wystawiono, to zapewne Askańczycy nie chcieli przystać na osąd wydany przez Rudolfa Habsburga.

lubeccy starali się przesunąć w czasie kolejne terminy rozpraw i nie dopuścić do wydania niekorzystnego dla siebie wyroku³⁰. Nadzieją dla miasta było delegowanie do rozstrzygnięcia sporu specjalnego królewskiego wysłannika. Został nim hrabia Günther von Schwarzburg. Wiosną 1283 r. przyjął za słuszne argumenty mieszczan lubeckich. 11 marca 1283 r. Rudolf Habsburg zapowiedział Lubece i Goslarowi ostateczne rozstrzygnięcie ich sporów z margrabiami podczas zjazdu, do którego miało dojść 13 czerwca 1283 r.³¹ Miasta te uzyskały również prawo do wysyłania na dwór królewski swych przedstawicieli. Miejscy prokuratorzy otrzymali od króla prawo do zaskarżenia każdego niezgodnego z prawem działania margrabiów. Przestrzeń do prowadzenia negocjacji powoli się więc kurczyła. Margrabiowie w coraz większym stopniu zdawali sobie sprawę z konieczności doprowadzenia do rozstrzygnięcia zbrojnego. Lubekę poparły bowiem nie tylko inne miasta strefy nadbałtyckiej, ale też feudalni władcy z Połabia i Pomorza. Przed pełnym zaangażowaniem się w zwalczanie rosnącej w siłę opozycji miast i władców nadbałtyckich powstrzymywał Askańczyków chyba jeszcze tylko niedokończony spór o obsadzenie urzędu arcybiskupa magdeburskiego. Został on jednak usunięty do 14 maja 1283 r. – wtedy bowiem papież Marcin IV wyznaczył na ten urząd Eryka, syna margrabiego Jana I, co oznaczało triumf obozu politycznego, któremu przewodził margrabia Otton IV ze Strzałą³². Askańczycy mogli więc wówczas w bardziej stanowczy sposób zaangażować się w zbrojną rozprawę z wrogą im koalicją, w której ważną rolę odgrywała Lubeka.

Opisane wyżej wydarzenia pośrednio wskazują, że dokument Mściwoja II dla biskupa kujawskiego z 1283 r. został wystawiony raczej w obliczu wystąpienia księcia przeciwko brandenburskim Askańczykom, a nie z obawy przed sądowymi roszczeniami mieszczan lubeckich. Wyprawa Mściwoja II z kwietnia–lipca 1283 r. na Sławno nie napotkała na większy opór sił związanych z margrabiami. Jeśli wojska wielkopolskie faktycznie wspierały Mściwoja II w jego wyprawie, to przy obecnym stanie wiedzy nie da się racjonalnie stwierdzić,

³⁰ UB Lübeck I, nr 436, 438; Regesten, nr 1304, 1305, 1309, 1310; E. Rymar, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 477.

³¹ UB Lübeck I, nr 443; Regesten, nr 1318; E. Rymar, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 477.

³² Regesten, nr 1321; G. Sello, *Brandenburgisch-Magdeburgische Beziehungen 1266–1283*, „Geschichtsblätter für Stadt und Land Magdeburg” 1888, Bd. 23, s. 131; E. Rymar, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 477.

że w tym czasie książę wielkopolski (który z pewnością znał plany władcy pomorskiego) faktycznie był sojusznikiem margrabiów. Do umowy brandenbursko-wielkopolskiej doszło więc chyba już po opanowaniu Sławna przez Mściwoja II. Zbliżeniu temu musiały niewątpliwie towarzyszyć nieoczekiwane okoliczności. Nie da się ich wychwycić bez przypomnienia wojny z lat 1283–1284, którą margrabiowie brandenburscy toczyli z uczestnikami sojuszu zawijanego w 1283 r. w Rostoku.

13 czerwca 1283 r. w Rostoku zawarto pokój ziemski (landfryd) – skierowany przeciwko dwóm przeciwnikom. Pierwszym był król Norwegii Eryk II, zwany Kleszym Wrogiem. Władca ten już na początku swych rządów postanowił zredukować wpływy niemieckich kupców w portowych miastach swego kraju. Doprowadziło to do wojny i blokady handlowej Norwegii³³. Drugim byli margrabiowie brandenburscy starający się rozciągnąć i ugruntować swe polityczne wpływy na Połabiu i Pomorzu. Do wspomnianego sojuszu przystąpili, oprócz księcia pomorskiego Bogusława IV, wymieniony już wyżej Jan I książę sasko-lauenburski, Wisław II rugijski, Henryk I i Jan I von Werle, hrabiowie Helmsold III i Mikołaj I ze Szwerinu, hrabia Bernard z Dannenbergu, princepsi Jan II z Meklemburgii, synowie Henryka I Pielgrzyma: Henryk II Lew i Jan III z Meklemburgii, synowie Waldemara z Rostocku: młodzi panowie Jan, Mikołaj zwany Dziecięciem i Borwin z Rostocku wraz ze swoimi wasalami. Swój akces zgłosiły miasta: Lubeka, Wismar, Dymin i Anklam³⁴. W układzie ustalono,

³³ Zob. *Annales Lubicensis*, hrsg. v. L.M. Lappenbeg [w:] MGH SS, t. 16, s. 415; O. Redlich, *Rudolf von Habsburg...*, s. 667.

³⁴ PU, Bd. 2, nr 1265; Regesten, nr 1334; M. Schmidt, *Johann I. und Albrecht II...*, s. 43; W. Meyer-Seedorf, *Geschichte der Grafen von Ratzeburg und Dannenberg*, „Jahrbücher des Vereins für Mecklenburgische Geschichte und Altertumskunde” 1911, Bd. 76, s. 140; M. Wehrmann, *Vom Kriege Brandenburgs und Pommerns in den Jahren 1283–1284*, „Monatsblätter der Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Altertumskunde” 1903, Jg. 17, no. 9, s. 132; *idem*, *Geschichte von Pommern*, Bd. 1: *Bis zur Reformation (1523)*, Gotha 1920, s. 120–121; Ch. Reuter, *Lübeck und Stralsund...*, s. 31–32; *idem*, *Die Askanier und die Ostsee...*, s. 306; P. v. Nießen, *Die Erwerbung der Neumark...*, s. 49; *idem*, *Geschichte der Neumark...*, s. 271; K.-F. Krieger, *Die Habsburger...*, s. 56; D. Wybranowski, *Przydatność źródeł zachodniopomorskich z XII–XIII wieku w badaniach nad dziejami wojen i wojskowością średniowiecza* [w:] *Formuła, archetyp, konwencja w źródle historycznym. IX Sympozjum Nauk Dających Poznać Źródła Historyczne. Kazimierz Dolny 14–15 grudnia 2000 r.*, red. A. Górak i K. Skupieński, Lublin–Radzyń Podlaski–Siedlce 2006, s. 243–245; E. Rymar, *Udział Pomorza*

że na wypadek wojny miasta miały wspomóc 200 konnymi wymienionych wyżej władców w ciągu miesiąca od rozpoczęcia działań wojennych. Gdyby zostały zaatakowane miasta, to wymienieni władcy zobowiązali się na udzielenie im wsparcia poprzez przysłanie 400 konnych. Wyjątkiem byli tu Jan I sasko-lauenburski, hrabiowie szweryńscy Helmold i Mikołaj I oraz Jan II z Meklemburgii i Bernard z Dannenergu. Ci bowiem złożyli przysięgę osobistego wsparcia zaatakowanym miastom z całą swoją siłą. Podczas ratyfikowania postanowień układu zgodzono się też na wyekwipowanie jezdnych i wzmocnienie floty, która miała pozostać do dyspozycji członków układu. Ustalono też sprawy związane z jeńcami czy bezpieczeństwem na drogach. Ważnym z punktu widzenia Pomorza artykułem było też przywrócenie Lubece wszystkich praw i przywilejów, które miasto posiadało z nadań Barnima I i Warcisława III. Być może lubeczanie, starając się o zapis tego punktu w zawartym układzie, mieli na myśli dawne ziemie pomorskie, znajdujące się wówczas pod bezpośrednią władzą margrabiów brandenburskich. Niewykluczone, że chodziło tu o straty poniesione przez Pomorze na rzecz Marchii w latach 1273/1276 r. Z tą wojną niekiedy wiąże się relacje zawarte w XVI-wiecznych rocznikach brandenburskich spisanych przez Andreasa Angelusa. Pod rokiem 1275 opisał najpierw umocnienie Prenzlau przez Barnima I i podział tego miasta na dwa: stare i nowe, a potem wojnę toczoną przez margrabiego Jana II, wspomaganego przez jego brata Ottona III³⁵. Przeciwnikami mieli być Pomorzanie. Zdaniem niektórych badaczy finałem walk był zabór części ziem pomorskich położonych między Choszczem, Korytowem, zakolem Inny i Myśliborzem³⁶.

Wracając do układu z 13 czerwca 1283 r., trzeba wspomnieć, że kończył się on zobowiązaniem, iż jego uczestnicy nie zawrą z margrabiami brandenburskimi separatystycznego pokoju. Umowa miała

w wojnie koalicyjnej..., s. 478; K. Guzikowski, *Rywalizacja i współpraca...*, s. 190 (tu w przypisach odwołania do niemieckich prac dotyczących rostockiego pokoju krajowego, do których nie miałem dostępu).

³⁵ A. Angelus, *Annales Marchiae Brandenburgicae*, Frankfurt a. Oder 1598, s. 110; *Die Außenpolitik Herzog Barnims I. von Pommern*, „Baltische Studien”, N.F. 1965, Bd. 51, s. 30; J. Spors, *Dzieje polityczne ziem...*, s. 136.

³⁶ *Annalen des Klosters Colbatz*, hrsg. v. R. Prümers [w:] PU, Bd. 1, Abt. 2, s. 485; Regesten, nr 1334; M. Wehrmann, *Geschichte von Pommern...*, s. 100; zob. też P. v. Nießen, *Geschichte der Neumark...*, s. 236; D. Lucht, *Die Außenpolitik Herzog Barnims I. von Pommern*, „Baltische Studien”, N.F. 1965, Bd. 51, s. 30; J. Spors, *Dzieje polityczne ziem...*, s. 136; E. Rymar, *Wojny na Pomorzu Zachodnim...*, s. 147.

obowiązywać przez 10 najbliższych lat. Cztery razy w roku uczestnicy aliansu mieli odbywać wspólne zjazdy. Wodzem sojuszu wybrano Jana I sasko-lauenburskiego³⁷. Wkrótce do tego układu, po negocjacjach z Wisławem II rugijskim i princepsami von Werle: Henrykiem I i Janem I, hrabiami szweryńskimi Helmoldem i Mikołajem, dannenberskim Bernardem i princepsami Meklemburgii: Henrykiem II Lwem i Janem III, princepsami rostockimi: Janem, Mikołajem Dziecięciem i Borwinem, dołączył również Otton II Surowy – księżę lünebursko-brunszwicki i syn zmarłego Jana I³⁸. Uzyskawszy od Lubeki fundusz na zbrojenia, także miał się włączyć do walki przeciwko wrogom rostockiego landfriedu.

Zawiązanie wspomnianego wyżej układu nie oznaczało początku wojny z margrabiami. Poszczególni jego sygnatariusze już od jakiegoś czasu znajdowali się w konfliktach z margrabiami. Pewien ich etap stanowiły sygnalizowane wyżej wydarzenia dotyczące Lubeki. Na szczególną uwagę zasługuje również antybrandenburskie stanowisko współdziałających z Pomorzem na początku lat 80. XIII w. synów i wnuka Mikołaja I von Werle: Henryka I von Güstrow-Werle, Jana I von Werle oraz Mikołaja II von Werle³⁹. We współczesnej literaturze przedmiotu przyjmuje się, że sojusz przedstawicieli linii Werle z książętami pomorskimi wynikał ze związków rodowych. Córką Mikołaja I von Werle była bowiem Małgorzata, druga żona Barnima I i matka Bogusława IV⁴⁰.

Konflikt między margrabiami linii młodszej i panami von Werle trwał już w latach 60. XIII w. Jednym z kilku powodów wzajemnej niechęci były ciągnące się od dawna spory terytorialne, a w interesującym nas zakresie konflikt o prawa do posiadania Parchima. Wspomniane miasto utracił wcześniej Przybysław I meklemburski⁴¹. Spór brandenbursko-meklemburski zaostrzył się w drugiej

³⁷ PU, Bd. 2, nr 1265; Regesten, nr 1265; zob. M. Smoliński, *Sytuacja na pograniczu askańsko-meklemburskim...*, s. 193.

³⁸ PU, Bd 2, nr 1269, 1270; E. Rymar, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 479.

³⁹ Zob. K. Koppmann, *Zur Geschichte des Fürsten Nicolaus II. von Werle*, „Jahrbücher des Vereins für Mecklenburgische Geschichte und Altertumskunde” 1891, Bd. 56, s. 116, 228; M. Smoliński, *Sytuacja na pograniczu askańsko-meklemburskim...*, *passim*.

⁴⁰ E. Rymar, *Rodowód książąt pomorskich*, wyd. 2, Szczecin 2005, s. 148.

⁴¹ Regesten, nr 1074; K. Koppmann, *Zur Geschichte des Fürsten Nicolaus II. von Werle...*, s. 227. J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, Bd. 1: *Entstehung und Entwicklung unter den askanischen Markgrafen (bis 1319)*, Berlin 1961, s. 181–183; zob. też

połowie lat 70. XIII w.⁴² Margrabiowie próbowali wówczas wykorzystać trudną sytuację Meklemburgii po tym, jak władający tam Henryk I Pielgrzym dostał się do niewoli muzułmańskiej podczas wyprawy do Ziemi Świętej⁴³. Latem 1276 r. margrabia brandenburski Otton V, sprzymierzywszy się z hrabią szweryńskim Helmoldem i hrabiami holsztyńskimi, zaatakował Meklemburgię. Zagrożony został Wismar⁴⁴. Możliwości obronne tej części Meklemburgii były wówczas osłabione przez konflikt toczący się o współregencję nad dziećmi Henryka I Pielgrzyma i Anastazji Barnimówny (Ludgardą, Henrykiem II Lwem i Janem III). Prawo do jej sprawowania rościli synowie Mikołaja I von Werle: Henryk I von Güstrow-Werle i Jan I von Werle⁴⁵, bracia uwiecznionego władcy: Jan II von Gadebusch oraz Mikołaj katedralny prepozyt w Szwerynie i Lubece.

Główne uderzenie margrabiów zostało wyprowadzone przeciwko princepsom von Werle. Tych ostatnich wspierał przede wszystkim ich krewniak Jan II von Gadebusch. Przełomowym momentem tej kampanii była bitwa rozegrana między Wesenbergiem i Strelitz,

E. Schmidt, *Die Mark Brandenburg unter den Askanier (1134–1320)*, Köln–Wien 1971, s. 48, gdzie też krótko o sporach z poprzednich lat. Spór ten ciągnął się od czasów Przybysława I i zawieranych przez niego przeciwko własnym krewnym układów z margrabiami brandenburskimi; MUB, Bd. 3, nr 1180; PU, Bd. 6, nr 3970; Regesten, nr 862b, 970. W 1261 r. Przybysław I przekazał margrabiom brandenburskim w lenno zamek i miasto Parchim, które wówczas posiadał hrabia szweryński Helmold III. W zamian za to margrabiowie zobowiązali się do pomocy w odzyskaniu Parchima, wcześniej otrzymanego przez Przybysława I jako lenno od księcia saskiego. W okresie do 1268 r. margrabiowie brandenburscy Otton V i Albrecht III odkupili prawa do Parchima od książąt saskich. Margrabia Otton V, występujący w roli właściciela tych praw, nadał w 1270 r. Parchim w lenno Gunzelinowi III ze Szwerynu; zob. Ch. Reuter, *Die Askanier und die Ostsee...*, s. 299, przyp. 5.

⁴² Regesten, nr 1021; MUB, Bd. 2, nr 1250; M. Smoliński, *Sytuacja na pograniczu askańsko-meklemburskim...*, s. 189.

⁴³ Zob. F. Boll, *Des Fürsten Heinrich von Meklenburg Pilgerfahrt zum Heiligen Grabe, 26jährige Gefangenschaft und Heimkehr*, „Jahrbücher des Vereins für Mecklenburgische Geschichte und Altertumskunde” 1849, Bd. 14, s. 95–105; F. Wigger, *Pilgerfahrten mecklenburgischer Regenten nach dem Orient im Zeitalter der Kreuzzüge*, „Jahrbücher des Vereins für Mecklenburgische Geschichte und Altertumskunde” 1875, Bd. 40, s. 42–44.

⁴⁴ Regesten, nr 1088; zob. F. Schildt, *Geschichte der Stadt Wismar von der Gründung bis zum Ende 13. Jahrhunderts*, Rostock 1871, s. 12.

⁴⁵ MUB, Bd. 2, nr 1382. Sprawa regencji była przedmiotem wieloletniego sporu między przedstawicielami linii Meklemburg i Werle, zob. F. Wigger, *Stammtafeln des Großherzoglichen Hauses...*, s. 154–155.

w której margrabia brandenburski pokonał Mikołaja I von Werle i jego synów: Henryka I i Jana I, oraz zdobył Wesenberg⁴⁶.

W dobie walk z lat 80. XIII w. ponownie doszło do ataku brandenburskiego na Meklemburgię. Przed 17 marca 1284 r. Askańczycy brandenburscy, zebrawszy swoje wojska, do których dołączyły sprzymierzone z nimi oddziały zrekrutowane w Turynii, Miśni, Saksonii i Holsztynie, uderzyli na władców słowiańskich. Brandenburski atak został sprowokowany zaostreniem się konfliktu regencyjnego między princepsami z Werle i Janem II z Meklemburgii, co doprowadziło w 1283 r. do krótkotrwałej wojny domowej. Margrabiowie najwyraźniej usiłowali wyzyskać ten spór dla własnych celów. Uderzenie margrabiów ponownie zostało przeprowadzone na Meklemburgię. Nieoczekiwanie armia ta poniosła jednak klęskę w bitwie pod Gadebusch. Zachowane przekazy nie do końca jasno określają meklemburskich przeciwników wojsk askańskich. Późniejsze źródła informują, że najazd ten został skierowany na tereny zarządzane przez Anastazję Barnimównę, żonę uwięzionego [w Ziemi Świętej – dopisek M.S.] Henryka I Pielgrzyma. Do 1287 r. sprawowała jeszcze formalną regencję nad uczestniczącymi w układzie rostockim: Henrykiem II Lwem i Janem III⁴⁷. Niewykluczone, że i tym razem obronę wspomagały posiłki z Werle. W każdym razie oddziały askańskie poniosły ciężkie straty i zostały pokonane⁴⁸. Przypuszczenie, że posiłki princepsów von Werle mogły potencjalnie brać udział w tych wydarzeniach, wynika nie tylko z informacji o ich angażowaniu się w meklemburską regencję czy występowaniu po stronie Bogusława IV pomorskiego – walczącego z margrabiami brata Anastazji – ale też z kolejnych kroków politycznych margrabiów.

5 maja 1284 r. margrabiowie brandenburscy z linii młodszej: Otton V, Albrecht III i Otton IV, zawarli układ ze swoimi krewniakami, książętami saskimi: Janem I launeburskim i Albrechtem II wittenberskim, w sprawie wzajemnej pomocy zbrojnej

⁴⁶ *Monumenta inedita rerum Germanicarum praecipue Cimbricarum et Megapolensium*, ed. E.J. Westphalen, vol. 4, Lipsiae 1745, szp. 246; Regesten, 1088.

⁴⁷ Zob. przyp. do MUB, Bd. 3, nr 1179; *Detmar-Chronik von 1101–1395 mit der Fortsetzung zu 1395–1400 (zunächst bis 1386)*, hrsg. v. H. Koppmann [w:] *Die Chroniken der niedersächsischen Städte. Lübeck*, vol. 1, Leipzig 1884, s. 364–365; Regesten, nr 1353. Na wojska Henryka II Lwa, które miały zwyciężyć margrabiów, wskazał ostatnio E. Rymar, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 481–482, przyp. 55.

⁴⁸ MUB, Bd. 3, nr 1719; Regesten, nr 1353.

udzielonej margrabiom. Miała polegać na dostarczeniu 150 pancernych jeźdźców i pewnej liczby wyszkolonych i wyekwipowanych zbrojnych przeciwko wszystkim, poza królem Rudolfem Habsburgiem i wywodzącym się z Wettynów, hrabią Breny Ottonem V. Koszt tego wyniósł 4000 grzywien brandenburskiego srebra i 1200 wisplów zboża. Cała suma miała być zapłacona po połowie przez obie linie margrabiów. Przedstawiciele obu linii mieli też wspólnie zebrać wspomnianą ilość zboża. W omawianym układzie wyraźnie określono terminarz wpłat i dostaw zboża. Margrabiowie z linii ottońskiej mieli za to otrzymać w zastaw miasto Lüchow, margrabiowie joannicy natomiast zamek i miasto Parchim. Po Lüchow margrabia Otton V próbował sięgnąć już w 1277 r. Ze względu na opór przeciwko jego działaniom ze strony Welfów: wspomnianych już Albrechta I Wielkiego z Brunszwiku i Jana I Lüneburga, Otton V przynajmniej chwilowo wyrzekł się Lüchow. Zainkasował za to od Albrechta I Wielkiego brunszwickiego 3050 albo 4000 grzywien srebra⁴⁹. Ponownie zgłoszoną chęć przedstawicieli linii ottońskiej do opanowania Lüchow Hermann Krabbo tłumaczył sympatiami mieszczan lüchowskich wobec Lubeki, które Welfowie wraz z Askańczykami mieli ukrócić⁵⁰.

Problem Parchima jest bardziej skomplikowany. Do września 1270 r. miasto było własnością hrabiów szweryńskich. Potem znalazło się w rękach panów na Werle⁵¹. Do tego władztwa przyłączył wspomniane miasto Mikołaj I. W 1277 r. ziemia parchimska była określana jako własność Henryka I i Jana I von Werle⁵². Sytuacja własnościowa na pewno nie zmieniła się w 1278 r.⁵³ W 1282 r. dysponowali nim dalej synowie Mikołaja: Jan I i Bernard⁵⁴. Miasto pozostawało w posiadaniu linii Werle 22 czerwca 1284 r.⁵⁵ Między 1281 a 1283 r. samodzielnie ziemią parchimską rozporządzał Jan I von Werle, potem przeszła na jego najstarszego syna Mikołaja II. Wygląda więc na to, że aby cały układ wszedł w życie,

⁴⁹ Regesten, nr 1070.

⁵⁰ Zob. komentarz do Regesten, nr 1355.

⁵¹ MUB, Bd. 2, nr 1201; zob. F. Wigger, *Stammtafeln des Großherzoglichen Hauses...*, s. 222.

⁵² MUB, Bd. 2, nr 1438.

⁵³ *Ibidem*, nr 1454.

⁵⁴ *Ibidem*, Bd. 2, nr 1458, Bd. 3, nr 1611; F. Wigger, *Stammtafeln des Großherzoglichen Hauses...*, s. 222.

⁵⁵ MUB, Bd. 3, nr 1473.

Parchim trzeba było zdobyć na princepsach z Werle lub też zmusić ich do uznania zwierzchności margrabiów. W momencie zawierania układu mogli więc tylko co najwyżej odkupić od książąt saskich prawa przysługujące zwierzchnikom lennym⁵⁶. Chyba właśnie o takie rozwiązanie chodziło, gdyż wedle jednej z klauzul układu tracił on ważność, jeśli margrabiowie nie zapłaciliby do 11 listopada 1285 r. i wówczas zwierzchnie prawa lenne do Parchima należałyby się książętom.

Z dalszej części układu wynika, że książęta sascy obiecali margrabiom, iż przeciągną mieszczan lubeckich na stronę tych ostatnich. W zamian za to margrabiowie promowaliby książąt saskich na sędziów rozjemczych w sprawie między nimi i mieszczanami lubeckimi i zgodziliby się na wydany wyrok. Jeśli jednak mieszczanie lubeccy w dalszym ciągu występowałiby przeciwko margrabiom razem z panami słowiańskimi, wtedy książęta sascy powinni stanąć przy margrabiach. Obie strony umówiły się też co do podziału łupów, zdobytych zamków, wziętych do niewoli jeńców oraz wysyłania sobie oddziałów niosących pomoc każdej strony. Ponadto zobowiązano się nie zawierać żadnego zawieszenia broni czy pokoju z panami słowiańskimi bez zgody każdej ze stron sygnatariuszy układu. Termin „panowie Sławii” (*domines Sclauie*) był oczywiście bardzo szeroki. W tym jednak wypadku w owych panach słowiańskich trzeba widzieć przede wszystkim Henryka I von Güstrow i Mikołaja II von Werle, syna zmarłego około 1283 r. Jana I, oraz ewentualnie ich krewniaków z innych linii⁵⁷. Świadczy o tym sprawa zastawu Parchima i końcowe ustalenia omawianego układu. Wzajemne gwarancje niezawierania pokoju czy też czynienia dalszych kroków prawnych nie dotyczyły ziem, które zostały niegdyś przez książąt saskich nadane w lenno zmarłemu

⁵⁶ O prawach zwierzchnich nad Parchimem i sporze o nich zob. M. Schmidt, *Johann I. und Albrecht II...*, s. 36.

⁵⁷ W układzie w Vierraden jest wyraźne rozróżnienie między Wisławem II rugijskim, hrabiami szweryńskimi i panami Sławii. Ich spory z margrabiami brandenburskimi miały być rozsądane przez arcybiskupa magdeburgskiego Eryka i rugijskiego princepsa Wisława II; PU, Bd. 2, nr 1312: „[...] Amplius cause, que vertuntur inter dominos marchioness Ottonem et Conradum ex una et dominos Sclauie et comites Zwerinenses parte ex altera, commisse sunt domino archiepiscopo Magdeburgensi et domino Ruyanorum principi [...]”. Sprawy te miały zostać rozsądzone do kolejnego święta Wielkiej Nocy, czyli do wiosny 1285 r. Najwyraźniej więc w omawianym okresie Sławia była dla kancelarii margrabiów brandenburskich synonimem Meklemburgii.

już panu Bernardowi. W tym względzie chodziło o najmłodszego syna Mikołaja I i brata walczących z margrabiami Henryka I von Werle i Jana I von Werle-Güstrow. Oprócz Bernarda imię żadnego innego pana słowiańskiego w dokumencie nie pada. Postanowiono dalej, że pokój będzie mógł być zawarty wtedy, gdy wujowie margrabiów uzyskają od ich wrogów oświadczenie, że przekażą oni margrabiom 1200 wisplów zboża i 800 grzywien, za które powinien zostać utrzymany zastaw miast: czyli Lüchow i Parchima⁵⁸.

Trwająca na północy Rzeszy wojna zainteresowała króla niemieckiego w jeszcze większym stopniu niż wcześniej. Pod koniec grudnia 1283 r. w Lubece pojawił się, obdarzony specjalnymi uprawnieniami, w towarzystwie księcia brunszwickiego Henryka, wysłannik króla niemieckiego Wisław II rugijski⁵⁹. Jeżeli pod tymi uprawnieniami rozumieć te same, które przysługiwały wcześniejszym wikariuszom Rzeszy⁶⁰, to ich powierzenie Wisławowi II musiało się wiązać z jakąś formą hołdu złożonego Rudolfowi przez princepsa rugijskiego (może z kontynentalnych ziem posiadanych przez Rugię). Nadanie władcy rugijskiemu tych uprawnień wyraźnie świadczyło też o przechyleniu się królewskich sympatii w stronę przeciwników margrabiów brandenburskich. 8 marca 1284 r. Rudolf Habsburg pisał do Lubeki w sprawie obowiązku utrzymania przez miasto pokoju. Jednocześnie informował o ustalonym zebraniu się wojsk Rzeszy⁶¹. 5 kwietnia 1284 r. Rudolf jednak pisemnie oświadczył, że z powodu niepokoїв, które dotknęły Lubekę i jego okolice, chce wyznaczyć negocjatora⁶². Jego zadaniem byłoby doprowadzenie do pokoju między margrabiami brandenburskimi i panami słowiańskimi oraz Lubeką⁶³. Król miał tu na myśli chyba wszystkich władców Połabia i Pomorza wspierających

⁵⁸ PU, Bd. 2, nr 1299; Regesten, nr 1355; *Urkundenbuch zur Geschichte der Herzöge von Braunschweig und Lüneburg und ihrer Lande*, hrsg. v. H.F.G.J. Sudendorf, Bd. 7: *Vom Jahre 1390 bis zum Jahre 1394*, Hannover 1871, s. 255–256, przyp. oznaczony *. W nim łaciński tekst dokumentu i jego niemieckie tłumaczenie; zob. K. Koppmann, *Zur Geschichte des Fürsten Nicolaus II. von Werle...*, s. 226; E. Rymar, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 482.

⁵⁹ PU, Bd. 2, nr 1284; E. Rymar, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 481.

⁶⁰ Tak E. Rymar, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 481.

⁶¹ UB Lübeck I, nr 456; Regesten, nr 1351; E. Rymar, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 482.

⁶² UB Lübeck I, nr 462; MUB, Bd. 3, nr 1727; PU, Bd. 2, nr 1303; Regesten, nr 1362.

⁶³ PU, Bd. 2, nr 1303; Regesten, nr 1362.

Lubekę. Mimo świadomości dworu królewskiego, że książę saski Albrecht II wittenberski opowiedział się po stronie margrabiów brandenburskich i wziął od nich za to pieniądze, to właśnie jego wybrano na wspomnianego negocjatora⁶⁴.

Pomimo tego, że od lata 1284 r. konflikt między margrabiąmi a Lubeką i Meklemburgią stracił na swym wyrazie i mocno już przygasł, to Askańczycy w dalszym ciągu próbowali wykorzystać antymeklemburskie atuty. 29 listopada 1284 r. przyjęli na swą służbę Przybysława II⁶⁵. Był on zięciem Mściwoja II i jednocześnie synem władcy, który utracił Parchim na rzecz swych krewniaków, princepsów z Werle. Przybysław II dzięki margrabiom od 1285 r. do początku lat 90. XIII w. utrzymywał się w obszarze wydzielonym mu z terytorium księstwa zachodniopomorskiego – ziemiami: białogardzką, dobrską i oleszeńską⁶⁶.

Niepowodzenia w wojnie z Meklemburgią margrabiowie skutecznie sobie zrekompensowali w konflikcie z Pomorzem. Najważniejszym celem Askańczyków w pierwszym etapie wojny z lat 1283–1284 okazało się pokonanie Bogusława IV i współdziałającego z nim Wisława II rugijskiego. Bogusław IV już na początku swych samodzielnych rządów w 1278 r. musiał zmierzyć się z wpływami silnej pomorskiej probrandenburskiej frakcji. Na jej czele stali: wdowa po Barnimie I, a więc margrabianka Matylda (macocha Bogusława IV), i jej synowie: Barnim II i Otton I. Pewną rolę odgrywał fakt, że Bogusław IV sam był do 1280 r. żonaty z margrabiąnką brandenburską (także noszącą imię Matylda)⁶⁷. Istniejąca na Pomorzu brandenburska partia, jak się okazało później, miała też wsparcie niektórych klasztorów pomorskich i miast oczekujących stabilizacji politycznej. Świeżo po śmierci Barnima I,

⁶⁴ PU, Bd. 2, nr 1304; Regesten, nr 1363; E. Rymar, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 483.

⁶⁵ Regesten, nr 1391.

⁶⁶ D. Wybranowski, *Upadek polityczny księcia Przybysława II, pana na Dobrej, Białogardzie i Olesznie, a sprawa likwidacji enklaw wpływów brandenburskich na Pomorzu Zachodnim do 1291–1292 r.*, PZ 1999, R. 14, z. 2, s. 8, 11 *et seq.*; M. Smoliński, *Sytuacja na pograniczu askańsko-meklemburskim...*, s. 186 *et seq.*; B. Śliwiński, *Kilka uzupełnień do biografii księcia meklemburskiego Przybysława II, zięcia księcia wschodniopomorskiego Mściwoja*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie” 2004, t. 3, s. 91–92.

⁶⁷ Po śmierci Matyldy, przed 1284 r., Bogusław IV ożenił się z Małgorzatą – córką Wisława II i Agnieszki brunszwickiej, zob. E. Rymar, *Rodowód książąt pomorskich...*, s. 161.

13 lub 14 listopada 1278 r., to w Brandenburgii Matylda szukała wsparcia dla umocnienia swej pozycji politycznej na Pomorzu. W 1278 i 1279 r. Pomorze odwiedzali przedstawiciele obu linii, spierających się zresztą wówczas ze sobą, margrabiów brandenburskich. W grudniu 1278 r. na dworze Bogusława IV znalazł się margrabia Konrad I⁶⁸. Był on bratem żony księcia pomorskiego Matyldy askańskiej (córką margrabiego Jana I). W 1279 r. margrabia Albrecht III spotkał się ze swą siostrą, wdową po Barnimie I, Matyldą (córką Ottona III)⁶⁹. W starszej literaturze przedmiotu zakładano, że obecność Matyldy Ottonówny na terenie ziemi wkrzańskiej była świadectwem jej ucieczki wraz z dziećmi ze Szczecina⁷⁰. Nie wiemy jednak, czy faktycznie wzajemne relacje w rodzinie zmarłego Barnima I były na tyle złe, że zmusiły wdowę po księciu do tak dramatycznego kroku, jakim była ucieczka. Założenie takie marginalizuje bowiem możliwość utrzymywania zwykłych, rodzinnych relacji przez owdowiałą księżnę.

Wizyty margrabiów na Pomorzu miały z pewnością na celu przyciągnięcie Bogusława IV do któregoś z wrogich obozów rywalizujących w Brandenburgii o urząd arcybiskupa magdeburgskiego⁷¹.

⁶⁸ PU, Bd. 2, nr 1118; Regesten, nr 1165; M. Smoliński, *Remarks on the treaty of 20 March 1289 between the Brandenburg Margraves of the Johannine line and Prince Vitslav II of Rügen, and the place of this agreement in the plans to seize Gdańsk Pomerania after the death of Mestwin II*, „*Studia Maritima*” 2020, vol. 32, s. 71.

⁶⁹ PU, Bd. 2, nr 1149; Regesten, nr 1205.

⁷⁰ F.W. Barthold, *Geschichte von Pommern und Rügen, Dritter Theil: Vom Tode Barnims I. (1278) bis zum Auftreten der Hohenzollern in der Mark Brandenburg (1411)*, Hamburg 1842, s. 6; P. v. Nießen, *Die Erwerbung der Neumark...*, s. 49 et seq.; *idem*, *Geschichte der Neumark...*, s. 272 et seq.

⁷¹ O tej wojnie zob. G. Sello, *Brandenburgisch-Magdeburgische Beziehungen...*, s. 71–98, 131–184; M. Smoliński, *Udział Polaków i Pomorzan w bitwie pod Frohse 10 I 1278 r. Próba identyfikacji sojuszników Ottona IV ze Strzałą [w:] Kaci, święci, templariusze*, red. B. Śliwiński, Malbork 2008 („*Studia z Dziejów Średniowiecza*”, nr 14), s. 285–310 (tu też starsza literatura); E. Rymar, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 473–474. Herman wziął udział w elekcji arcybiskupiej w 1277 r. Wraz z biskupem szweryńskim został wówczas nawet uwieczony w katedrze magdeburgskiej przez przeciwników partii askańskiej związanej z Ottonem IV. Można przy tym zauważyć, że skarbiec margrabiów już na początku tego konfliktu doznał wyraźnego uszczuplenia. Otton IV – po bitwie pod Frohse (10 stycznia 1278 r.), którą stoczył z przeciwnikami swego brata Eryka i w jej trakcie dostał się do niewoli – musiał zapłacić za swe uwolnienie przynajmniej 4000, jeśli nie 7000 grzywien. Przy uiszczeniu okupu Otton IV pogardliwie oświadczył, że jest warty tyle, ile wynosi jego waga w zbroi, na koniu bojowym i z lancą w dłoni. Możliwe więc, że stąd wynikała różnica w szacunkach wysokości okupu, która pojawia się w źródłach (czyżby została podniesiona?); zob. *Gesta archiepiscoporum Magdeburgensium*, hrsg. v. H. Schum,

Historycy przyjmowali niekiedy, że Bogusław IV faktycznie zaangażował się w tę wojnę⁷². Jedną z przyczyn wrogości w stosunku do margrabiów z linii joannickiej, których jakoby poparł, miał być brak zwrotu kosztów poniesionych przez księcia podczas tych walk. Zakładano przy tym konieczność wypełnienia zobowiązań podjętych w obliczu wojny o arcybiskupstwo wobec margrabiów joannickich przez Barnima I⁷³. Są to jednak tylko bardziej lub mniej prawdopodobne hipotezy. Ich uprawdopodobnieniem mogą być zabiegi margrabiów obu linii o przychylność biskupa kamińskiego Hermana. Biskup włożył wówczas wiele energii, żeby nie narażać się margrabiom i utrzymać z obu liniami poprawne stosunki⁷⁴. Skoro więc margrabiowie nie lekceważyli biskupa kamińskiego,

MGH SS, Bd. 14, cap. 37, s. 423 i w późniejszej *Die magdeburger Schöppenchronik*, hrsg. v. K. Janicke [w:] *Die Chroniken der niedersächsischen Städte. Magdeburg*, Bd. 1: *Die Chroniken der deutschen Städte vom 14. bis in's 16. Jahrhundert*, Leipzig 1869, Buch II, s. 161; zob. też. G. Sello, *Brandenburgisch-Magdeburgische Beziehungen...*, s. 39. Środki na uwolnienie margrabia uzyskał po otrzymaniu zgody swoich braci na wykorzystanie kosztowności, złota i srebra zebranych niegdyś przez jego ojca Jana I i zdeponowanych w Tangermünde. Dopiero po zaplacie okupu Otton IV został ostatecznie zwolniony z niewoli, co umożliwiło mu udział w kolejnych etapach walk. Pozostając w pobliżu bitwy, Eryk wyszedł z niej praktycznie bez szwanku (*Die magdeburger Schöppenchronik...*, s. 161).

⁷² Thomas Kantzow (*Pomerania. Eine pommersche Chronik aus dem sechzehnten Jahrhundert*, hrsg. v. G. Gaebel, Stettin 1908, s. 238) donosił w swej kronice o wojnie Bogusława IV z margrabią Albrechtem III z linii ottońskiej. Przyczyną sporu była ziemia pelczycka, zob. E. Rymar, *Burzliwe dzieje Ziemi Pelczyckiej (do końca XV w., „Zeszyty Pelczyckie” 1972/1973, nr 5, s. 148.*

⁷³ PU, Bd. 2, nr 1096; Regesten, nr 1146; F.W. Barthold, *Geschichte von Pommern und Rügen*, Zweiter Theil: *Von der Belehrung Pommerns zum Christenthume bis zum Tode Barnims I. i. J. 1278*, Hamburg 1840, s. 570; P. v. Nießen, *Die Erwerbung der Neumark...*, s. 37–38; *idem*, *Geschichte der Neumark...*, s. 253; E. Rymar, *Wojny na Pomorzu Zachodnim...*, s. 147.

⁷⁴ Zob. PU, Bd. 2, nr 1168; Regesten, nr 1213, 1218, gdzie układy margrabiów z linii ottońskiej z biskupem Hermanem von Gleichenem zawarte w sprawie nieporozumień granicznych po sądowym rozstrzygnięciu biskupa brandenburskiego Gerharda i wasali margrabiów brandenburskich. W tym ostatnim układzie zaplanowano też, że może on objąć także Askańczyków starszej linii brandenburskiej, zob. E. Rymar, *Władcy Brandenburgii na dzisiejszych ziemiach polskich, zwłaszcza w Nowej Marchii i na Pomorzu w latach 1200–1319 (itinerarium)*, wyd. 2, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archivalny” 2008, nr 15, s. 27; *idem*, *Rycerstwo ziemi świdwińskiej w XII–XVI wieku*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2009, t. 24 (53), z. 3, s. 8, przyp. 1; por. również L. Quandt, *Das Land an der Netze nebst der Neumark, wie sie von Pommern besessen und verloren Wurden*, „Baltische Studien” 1853, Bd. 15, H. 1, s. 198 (gdzie o granicy między ziemią lipieńską i świdwińską, która powstała po układach układzie margrabiów z biskupem).

to mogło im faktycznie również zależeć na stosunku Bogusława IV do toczonego się sporu politycznego w arcybiskupstwie magdeburskim. Istotnym motywem działalności Bogusława IV była z pewnością jednak chęć odzyskania wcześniejszych strat terytorialnych, poluźnienia bądź nawet zerwania więzów zależności lennej od margrabiów brandenburskich⁷⁵.

Stosunki między Marchią i Pomorzem w latach następnych się pogorszyły. W literaturze przedmiotu przyjęto, że spór pogłębił się już w 1279/1280 r. Sygnalizowała go choćby transakcja handlowa między margrabiami i biskupem kamieńskim Hermanem. Doszło do niej 13 lipca 1280 r. przy okazji układu regulującego granice między ziemiami margrabiów: Albrechta III, Ottona V i Ottona VI, a terytorium należącym do biskupa Hermana. Biskup, w zamian za część ziemi kołobrzesckiej odkupionej przez niego jeszcze od Barnima I (lennika margrabiów), oddał wówczas Askańczykom ziemie: świdwińską i pelczycką⁷⁶. Częściowo była to akceptacja istniejącego stanu rzeczy i wcześniejszej obecności askańskiej na wspomnianych terytoriach.

Panujące w 1280 r. napięcie w stosunkach pomorsko-brandenburskich skłaniało wcześniej historyków do założenia, że już w tym właśnie roku Bogusław IV, sprzymierzywszy się z Lubeką, toczył wojnę z Marchią. Źródłami, które miały uprawomocnić te przypuszczenie, są pisma Bogusława IV i mieszczan szczecińskich skierowane do Lubeki z datą dzienną i miesięczną 30 czerwca, pozbawione daty rocznej. Znalazła się w nich prośba o pomoc „przeciwko tyranom” czyniącym Pomorzu wiele szkód, a więc margrabiom brandenburskim⁷⁷. Potwierdzeniem tej datacji

⁷⁵ Zob. F.W. Barthold, *Geschichte von Pommern und Rügen...*, Th. 3, s. 5–6.

⁷⁶ PU, Bd. 2, nr 1168; Regesten, nr 1218; E. Rymar, *Burzliwe dzieje Ziemi Pelczyckiej...*, s. 148; *idem*, *Wojny na Pomorzu Zachodnim...*, s. 149; *idem*, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 475–476; *idem*, *Historia polityczna i społeczna Nowej Marchii w średniowieczu (do roku 1535)*, Gorzów Wielkopolski 2015, s. 191; D. Wybranowski, *Początki świeckiego kręgu wasali biskupa Hermana von Gleichena (1251–1288/89) na tle jego działalności politycznej i kolonizacyjnej. Przyczynek do dziejów państwa biskupiego w XIII w. Część 2 (1275–1280)* [w:] *Mieszczanie, wasale, zakonnicy*, red. B. Śliwiński, Malbork 2004 („Studia z Dziejów Średniowiecza”, nr 10), s. 352–354.

⁷⁷ PU, Bd. 2, 164, 165, 168; Regesten, nr 1335, 1336; zob. M. Wehrmann, *Vom Kriege Brandenburgs und Pommerns...*, s. 129–130. Argumentację Martina Wehrmanna w sprawie daty wybuchu wojny za słuszną uznał Herman Krabbo. W nowszej literaturze przedmiotu za datą 1280 r., jako terminem wystawienia dokumentów przez Bogusława IV i władze miejskie Szczecina, w których pojawiła się prośba

rocznej było założenie, że pisma powstały w tym samym czasie, kiedy margrabia brandenburski Albrecht III opanował ziemię pełczycką. Konkurencyjną hipotezę przedstawił Martin Wehrmann. Badacz oddzielił działania margrabiów z początku lat 80. XIII w. od wydarzeń przypadających na lata 1283–1284. Opisywana korespondencja miała więc powstać w 1283 r.⁷⁸ W jednym z listów szczeniianie prosili lubeczan o przysłanie do 16 lipca 1283 r. posiłków zbrojnych pod Anklam. Miały dotrzeć na statkach płynących traktem Piany⁷⁹. Pomorscy mieszczaństwo liczyli też na pomoc Bogusława IV i sprzymierzonych z nim innych władców, w tym jego krewnego określonego jako pan z Werle. Na sojusznicze relacje utrzymywane przez Bogusława IV z princepsami von Werle wskazuje też datowany na 1282 r. XIV-wieczny falsyfikat dokumentu Bogusława IV. Dokument ten był świadectwem zastawu ziemi Stavenhagen (dziś Meklemburgia) przez Bogusława IV swojemu krewniakowi Mikołajowi II von Werle-Güstrow (synowi Henryka I von Werle-Güstrow) za 4000 grzywien srebra (z prawem późniejszego jej wykupu)⁸⁰.

Margrabiowie brandenburscy wystąpili przeciwko sygnatariuszom rostockiego porozumienia na wielu polach. Wobec sporu z Lubeką zaczęli zabiegać o wsparcie innych miast północnoniemieckich. Zapewne za sprawą Ottona IV zawarł porozumienie z Hamburgiem. 17 września 1283 r. Rada Miasta Hamburga wzięła pod swą opiekę sługi i kupców margrabiów brandenburskich, którzy podążali do tego miasta⁸¹. Jakiś czas wcześniej Askańczycy podjęli

o pomoc skierowaną do Lubeki: J. Osieglowski, *Polityka zewnętrzna księstwa Rugii (1168–1328)*, Warszawa–Poznań 1975, s. 91, a za nim i inni polscy badacze; inaczej E. Rymar, *Wojny na Pomorzu Zachodnim...*, s. 149; *idem*, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 4714 *et seq.*; M. Smoliński, *Remarks on the treaty...*, s. 61, przyp. 36.

⁷⁸ M. Wehrmann, *Vom Kriege Brandenburgs und Pommerns...*, s. 129–130; P. v. Nießen, *Die Erwerbung der Neumark...*, s. 49; *idem*, *Geschichte der Neumark...*, s. 272 *et seq.*; E. Rymar, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 474.

⁷⁹ PU, Bd. 2, nr 1165; Regesten, nr 1335; M. Wehrmann, *Vom Kriege Brandenburgs und Pommerns...*, s. 129–130.

⁸⁰ PU, Bd. 2, 1150; Regesten, nr 1313; o tym dokumencie zob. K. Koppmann, *Zur Geschichte des Fürsten Nicolaus II. von Werle...*, s. 228; F.Ch. Boll, *Geschichte des Landes Stargard bis zum Jahre 1471*, Th. 1, Neustrelitz 1846, s. 92.

⁸¹ *Hamburgische Urkundenbuch*, hrsg. v. J.M. Lamperberg, Bd. 1, Hamburg 1842 (dalej: HU I), nr 807; Regesten, nr 1342; według Hermana Krabbo na udział w tym układzie Ottona IV wskazują jego późniejsze układy handlowe z mieszczanami hamburskimi – HU I, nr 817; Regesten, nr 1383. Układy te dotyczyły rozliczenia długów, które powstały na skutek pożyczek uzyskanych przez margrabięgo

też kroki skierowane przeciwko Pomorzu Zachodniemu. Wykorzystali przy tym własną siłę militarną oraz wspomniane już niemałe wpływy wśród pomorskiego mieszczaństwa. Wpływy takie brandenburscy Askańczycy musieli mieć choćby wśród mieszkańców: Gardzca, Gryfina, Pyrzyc i Stargardu. Miasta te stały się gwarantem układu sojuszniczego zawartego jeszcze 1 czerwca 1278 r. między margrabiami i Barnimem I⁸². W układzie tym znalazło się postanowienie, że jeśli Barnim I nie wywiąże się z warunków układu, to miasta te miały przejść na własność Askańczyków. Mieszczanie niektórych z tych miast w dobie wojny toczącej się na początku lat 80. XIII w. zachowali się przynajmniej niejednoznacznie. Niewykluczone, że kierując się „gdańskim schematem” działania, margrabiowie wspierali wtedy finansowo i politycznie własne stronnictwa istniejące w miastach pomorskich.

Przykładem tego może być sprawa Stargardu, które w toczącej się wojnie pierwotnie opowiedziało się za margrabiami brandenburskimi, co tłumaczyło chęcią obrony praw młodszych synów Barnima I i margrabiarki Matyldy: Barnima II i Ottona I. Reakcja Bogusława IV wobec apostazji miast pomorskich była dość szybka – 1 września 1283 r. książę, za pośrednictwem princepsa z Werle Jana I, rozpoczął negocjacje z mieszczanami stargardzkimi, które chwilowo doprowadziły do powrotu miasta na stronę Pomorza, choć nie umniejszyły znaczenia istniejącego w mieście stronnictwa brandenburskiego⁸³. Zawarte porozumienie nie zaprocentowało jednak szczególną wiernością mieszczan w dalszej fazie konfliktu. 28 października 1283 r. Stargard, chyba bez walki, otworzył swe bramy przed wojskami margrabiów brandenburskich⁸⁴. Podobnie postąpił też oskarżony wcześniej o zdradę Gardziec. Mieszczanie tego miasta także ukorzyli się przed księciem⁸⁵. W momencie nasilenia konfliktu z margrabiami, podobnie jak Stargard, Gardziec przeszedł na stronę Askańczyków⁸⁶. O wiele

Ottona IV od mieszczan hamburskich. Można założyć, że uzyskane środki margrabia spożytkował na prowadzenie walk w początkach lat 80. XIII w.

⁸² PU, Bd. 2, nr 1096; Regesten, nr 1146; F.W. Barthold, *Geschichte von Pommern und Rügen...*, Th. 2, s. 570; M. Wehrmann, *Vom Kriege Brandenburgs und Pommerns...*, s. 132; E. Rymar, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 474.

⁸³ PU, Bd. 2, nr 1274; Regesten, nr 1344.

⁸⁴ Regesten, nr 1344; M. Wehrmann, *Vom Kriege Brandenburgs und Pommerns...*, s. 132; E. Rymar, *Historia polityczna i społeczna Nowej Marchii...*, s. 194.

⁸⁵ PU, Bd. 2, nr 1277; Regesten, nr 1333.

⁸⁶ Regesten, nr 1333.

trudniej zdefiniować ówczesną postawę Pyrzyc i Gryfina, choć także znalazły się w rękach margrabiów⁸⁷. Ponieważ w dokumencie kończącym wojnę wspomniano, że Pyrzyce dostały od Askańczyków pewien las, historycy także i w wypadku tego miasta skłonni są założyć, że jego mieszkańcy poddali się margrabiom bez walki⁸⁸. Na stronę margrabiów przeszli też przedstawiciele zakonów pomorskich: cystersi, augustianki, templariusze i joannici. Trudno w tym wypadku orzec, na ile do poparcia margrabiów zakony te zostały zmuszone, a na ile z własnej woli – przekupione hojnością margrabiów – wsparły Askańczyków. Margrabiowie opanowali też zamki pomorskie w Brodach nad Płonią, Strażym koło jeziora Miedwie i w Weltyniu koło Gryfina⁸⁹. Większość strat książę po jakimś czasie odzyskał. Ceną tego było jednak zapłacenie margrabiom 4000 grzywien⁹⁰ i gwarancje nienaruszalności instytucji kościelnych, które zdradziły władcę.

Pokój z margrabiami Bogusław IV wraz z Wisławem II rugijskim zawarli podczas kilku zjazdów, z których pierwszym były preliminaria z Vierraden 13 sierpnia 1284 r. Z układu tego dowiadujemy się, że strony margrabiów brandenburskich – Ottona IV i Konrada, wraz z królem duńskim Erykiem V Glippingiem i niewymienionym z imienia hrabią Lindow – zaprzysiął Przemysł II⁹¹. Z trójki wymienionych sojuszników Aksańczyków tylko królowi duńskiemu wyznaczono w tekście preliminarii pokojowych kolejne zadania polegające na rozsądzeniu sporów między Ottonem IV i Konradem a wrogimi im miastami. Jego obecność w obozie margrabiów

⁸⁷ Zob. M. Wehrmann, *Vom Kriege Brandenburgs und Pommerns...*, s. 132; *idem*, *Geschichte von Pommern...*, s. 121; H. Krabbo [w:] *Regesten*, s. 348, komentarz do nr 1333.

⁸⁸ PU, Bd. 2, nr 1312; E. Rymar, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 481; *idem*, *Historia polityczna i społeczna Nowej Marchii...*, s. 194.

⁸⁹ PU, Bd. 2, nr 1312; D. Wybranowski, *Przydatność źródeł...*, s. 243; E. Rymar, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 481; *idem*, *Historia polityczna i społeczna Nowej Marchii...*, s. 194.

⁹⁰ Jeśli obie linie margrabiów partycypowały w kosztach prowadzonej wówczas wojny, to być może suma 4000 grzywien była podyktowana koniecznością spłaty długu u książąt saskich, który zaciągnięto, szykując się do ataku na władztwo Werle. Problem ten wymaga dalszych badań.

⁹¹ PU, Bd. 2, nr 1312; *Regesten*, nr 1366. Do postanowień tego układu nie tak dawno w kilku pracach powrócił E. Rymar, *Wojny na Pomorzu Zachodnim...*, s. 149; *idem*, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 483–485; *idem*, *Historia polityczna i społeczna Nowej Marchii...*, s. 194; zob. też K. Guzikowski, *Rywalizacja i współpraca...*, s. 190.

wydaje się, w opisywanym czasie, dość zaskakująca. W lipcu 1283 r. król duński sympatyzował na pewno z partią, do której należały miasta połabskie i niektóre pomorskie. Jeszcze 27 lipca 1283 r. Eryk V Glipping nadał wszystkim przybywającym do jego kraju z Lubeki, Wismaru, Rostocku, Dymina, Stralsundu, Greifswaldu, Szczecina i Anklam wolności i obiecał ochronę⁹². W ciągu roku więc margrabiowie brandenburscy zdołali przeciągnąć władcę duńskiego na swoją stronę. Król, opowiadając się za margrabiami, nie zerwał jednak z polityką wsparcia miast kupieckich. Już kilka miesięcy po układzie w Vierraden, w listopadzie 1284 r., sam przyłączył się do rostockiego porozumienia⁹³.

Król duński nie był jedynym, który mimo sojusznicznych relacji z margrabiami brandenburskimi nie zerwał współpracy z kupieckimi miastami sprzeciwiającymi się askańskiej dominacji i polityce króla Norwegii. Ważną rolę w tym konflikcie odegrał też król szwedzki Magnus Birgersson Ladulås. 13 marca 1285 r. król Eryk II norweski oświadczył Lubece, Hamburgowi, Wismarowi, Bremie, Stralsundowi, Greifswaldowi, Szczecinowi, Anklam, Gotlandowi, Elblągowi, Rydze i Rewalowi, że będzie wynagradzał szkody poniesione przez kupców z tych miast docierających do jego kraju i sądził swoich poddanych, którzy takie szkody wyrządzają, a poza tym zatwierdzi kupcom wszystkie ich prawa w Norwegii⁹⁴. Oświadczenie to pozostało jednak pustą deklaracją. Z tego samego okresu pochodzi bowiem doniesienie Henryka I von Werle-Güstrow adresowane do jego ukochanego teścia („Socero suo Karrisimo”) króla szwedzkiego Magnusa Birgerssona Ladulåsa⁹⁵. W piśmie tym pojawiły się informacje o rabunkach, rekwizycjach dóbr i aresztowaniach kupców z miast z jego stron, do których doszło w Norwegii⁹⁶. Henryk I von Werle

⁹² PU, Bd. 2, nr 1273; słusznie w tej sprawie E. Rymar, *Udział Pomorza w wojnie koalicyjnej...*, s. 479, przyp. 43

⁹³ *Hansisches Urkundenbuch*, Bd. 1, bearb. v. K. Holbein, Halle 1876, nr 953, 954, 956.

⁹⁴ *Ibidem*, nr 970.

⁹⁵ Zob. F. Wigger, *Stammtafeln des Großherzoglichen Hauses von Meklenburg*, „Jahrbücher des Vereins für Mecklenburgische Geschichte und Altertumskunde” 1885, Bd. 50, s. 224. Henryk I von Werle-Güstrow był żonaty z Ryksą, córką króla szwedzkiego. Trudno wytłumaczyć w tym względzie określenie „soccer” – powinno się odnosić do szwagra. List byłby więc skierowany nie do Magnusa, ale do jego syna Eryka.

⁹⁶ UB Lübeck I, nr 481 (tu kopia tego dokumentu, w którym zamiast Magnusa pojawił się jego syn Eryk); *Hansisches Urkundenbuch*, Bd. 1..., nr 976 (tu odbiorcą dyplomu jest Magnus).

i regentka Meklemburgii Anastazja Barnimówna wraz ze swoimi synami próbowali interweniować w rozgrywającym się sporze Norwegii z kupieckimi miastami, pisząc w tej sprawie do króla Norwegii Eryka II⁹⁷. List wysłany przez matkę princepsów Meklemburgii zdaje się wskazywać, że poświęcała sporą uwagę skandynawskim wydarzeniom. Wynikało to z kilku powodów. Wśród nich wymienić można relacje między nią a ówczesnym dworem szwedzkim. Anastazja po matce księżniczce Mariannie była wnuczką króla szwedzkiego Eryka X⁹⁸. Magnus Birgersson Ladulås był więc jej ciotecznym bratem. Innym powodem było chyba zaangażowanie się Lubeki w realizację planów zmierzających do wykupu Henryka I Pielgrzyma z muzułmańskiej niewoli⁹⁹. Za starania te Anastazja odwdzięczała się poparciem dla politycznych i kupieckich działań miasta.

W lipcu 1285 r. w sprawie kupców ze wspomnianych wyżej miast interweniowali ponownie król szwedzki Magnus Birgersson Ladulås i Wisław II rugijski¹⁰⁰. Nadzieje na poprawę stosunków między Erykiem II norweskim i miastami kupieckimi przyniosła chyba osobista mediacja króla szwedzkiego, do której doszło 3 lipca 1285 r.¹⁰¹ Dzięki niej rozpoczęto negocjacje toczone znowu pod przewodnictwem władcy Szwecji w październiku 1285 r. W końcu 31 października 1285 r., przebywając w Kalmarze, Magnus Birgersson Ladulås oświadczył, że pomiędzy królem norweskim Erykiem II a mieszczanami z Lubeki, Rostocku, Wismaru, Stralsundu, Greifswaldu, Rygi i niemieckimi kupcami z Wisby oraz wnoszącym skargę przeciwko Norwegii w imieniu wspomnianych miast królem duńskim Erykiem V Glippingem została zawarta ugoda. Wedle jej warunków w momencie, w którym Eryk II norweski będzie gotów do pertraktacji, powinno zaprzestać się względem niego nieprzyjacielskich działań. Krokiem ku powolnej normalizacji stosunków było

⁹⁷ *Hansisches Urkundenbuch*, Bd. 1..., nr 977, 978.

⁹⁸ E. Rymar, *Rodowód książąt pomorskich...*, s. 146.

⁹⁹ F. Boll, *Des Fürsten Heinrich von Meklenburg Pilgerfahrt...*, s. 90. Anastazja wraz z synami zdeponowała w Lubece 200 grzywien srebra, które miały być przeznaczone na wykup jej uwięzionego męża. Suma ta przy poświadczeniu Rady Miasta Lubeki została przekazana Krzyżakom. W środowisku lubeckim sprawa wyprawy Henryka I była na tyle znana, że już pod koniec XIII i na początku XIV w. powstały pierwsze relacje dotyczące tego władcy i jego uwięzienia, zob. F. Wigger, *Pilgerfahrten meklenburgischer Regenten...*, s. 43.

¹⁰⁰ *Hansisches Urkundenbuch*, Bd. 1..., nr 984.

¹⁰¹ *Ibidem*, nr 985, 986, 987.

przyjęcie zasady, według której Norwegowie mieli się powstrzymać od rabunku przewożonych na wozach towarów należących do kupców, a spierające się z Erykiem norweskim miasta obiecały nie rabować towarów na statkach zmierzających do Norwegii. W sporze między Erykiem II norweskim, miastami i Erykiem V duńskim zwyciężyć miał ten, po którego stronie było prawo. Pomijając szczegóły osiągniętego porozumienia, którego finalny akt powstał o wiele później, trzeba podkreślić, że doszło do niego dzięki Magnusowi Birgerssonowi Ladulåsowi¹⁰². Z aktywnością polityczną tego władcy wiąże się też drugie małżeństwo księcia wielkopolskiego Przemysła II z bratanicą króla szwedzkiego. Droga do jego zawarcia był dość egzotyczny alians brandenbursko-wielkopolski.

Związek Przemysła II z margrabiami brandenburskimi, o którym dowiadujemy się w z tekstu układu w Vierraden, budził niekiedy w polskiej historiografii zdziwienie¹⁰³. Jeszcze bowiem w 1278 r. Bolesław Pobożny wraz z Mściwojem II zaatakowali Marchię, wykorzystując zaangażowanie się margrabiów albo w wojnę o arcybiskupstwo magdeburskie, albo w spór między Rudolfem Habsburgiem a Przemysłem II Ottokarem¹⁰⁴. W 1282 r. Mściwoj II uznał Przemysła II za swojego dziedzica w księstwie pomorskim. Współpraca pomorsko-wielkopolska jeszcze się więc pogłębiła na początku lat 80. XIII w. Zawiązanie sojuszu brandenbursko-wielkopolskiego wydaje się być w tym względzie przynajmniej sprawą zaskakującą. Sojusz ten część badaczy oceniła bardzo surowo. Pisano niekiedy wręcz o błędzie politycznym popełnionym przez księcia wielkopolskiego, rozpoczynającego w latach 1283/1284 r. współpracę z margrabiami. Badacze formułujący tak

¹⁰² *Annales Lubicenses...*, s. 415; *Detmar-Chronik...*, cap. 362, s. 364; zob. też *Hansisches Urkundenbuch*, Bd. 1..., nr 993–995. Krótki rys konfliktu zob. w P. Dollinger, *Dzieje Hanzy (XII–XVII w.)*, tłum. V. Soczewińska, red. E. Cieślak, Gdańsk 1975, s. 58–59.

¹⁰³ K. Jasiński, *Tragedia rogozińska...*, s. 81–82; E. Rymar, *Stosunki Przemysła II z margrabiami brandenburskimi...*, s. 125; A. Swieżawski, *Przemysł, król Polski...*, s. 113.

¹⁰⁴ *Rocznik Traski*, wyd. A. Bielowski [w:] MPH, t. 2, s. 844; *Rocznik kaliski (rekonstrukcja)*, wyd. B. Kürbis [w:] MPH, s.n, t. 6, s. 145; E. Rymar, *Władcy Brandenburгии na dzisiejszych ziemiach polskich, zwłaszcza w Nowej Marchii i na Pomorzu w latach 1200–1319 (itinerarium)*, „Rocznik Słupski” 1991 (za lata 1988–1989), s. 33–34; *idem*, *Stosunki Przemysła II z margrabiami brandenburskimi...*, s. 123; *idem*, *Wojny na Pomorzu Zachodnim...*, s. 148; B. Śliwiński, *Mściwoj II...*, s. 231 i przyp. 50, gdzie też inne prace.

surowe oceny wskazywali też na brak konkretnej przyczyny nawiązania tej współpracy oraz na korzyści, które z tych wydarzeń miał wynieść Przemysław II¹⁰⁵.

Odnosząc się do wspomnianych ocen znajdujących się w literaturze przedmiotu, trzeba zwrócić uwagę na kilka rzeczy, nie do końca wyartykułowanych na łamach prac poświęconych wspomnianym wydarzeniom. Przemysław II, wiążąc się z margrabiami brandenburskimi, działał nie tylko przeciwko Bogusławowi IV zachodniopomorskiemu, ale przeciwko najbliższym krewnym swojej żony: jej stryjowi (Janowi II) i rodzonym braciom (Henrykowi II Lwu i Janowi III z Meklemburgii). Ci, tak samo jak ich krewniacy (wujowie Bogusława IV pomorskiego): Henryk I i Jan I z Werle, byli sygnatariuszami wspomnianego wyżej sojuszu skierowanego przeciwko Askańczykom brandenburskim z linii joannickiej. Stąd też opowiedzenie się Przemysła II po stronie margrabiów już latem 1283 r. (gdy Mściwoj II zajmował ziemię sławieńską) nie wydaje się prawdopodobne. Dopiero śmierć Ludgardy, żony księcia wielkopolskiego, w grudniu 1283 r. zmieniła tę sytuację i otworzyła możliwość albo wręcz zmusiła władcę wielkopolskiego do szukania nowych sojuszy. Z jakiegoś powodu, może związanego z tajemniczymi okolicznościami śmierci Ludgardy i ewentualną reakcją na tę sprawę jej krewnych¹⁰⁶, Przemysław II wybrał przeciwny do poprzedniego obóz polityczny (anty Zachodniopomorski i antymeklemburski). Konsekwencją tego wyboru była nie tylko współpraca polityczna margrabiów i Przemysła II, ale nawet ich pośrednictwo w wyszukaniu mu kolejnej żony. Została nią w 1285 r. Ryksa, córka króla szwedzkiego Waldemara

¹⁰⁵ Zob. B. Ulanowski, *Kilka słów o małżonkach Przemysła II*, „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności” 1884, t. 17, s. 261; K. Jasiński, *Tragedia rogozińska...*, s. 80–82; *idem*, *Szwedzkie małżeństwo księcia wielkopolskiego Przemysła II...*, s. 71–72 (gdzie zebrane opinie starszych badaczy w sprawie politycznego celu, lub jego braku, małżeństwa Przemysła II i Ryksy); B. Popielas-Szultka, *Przemysław II a Pomorza Zachodnie*, s. 146; D. Wybranowski, *Początki świeckiego kręgu wasali biskupa Hermana von Gleichen (1251–1288/89) na tle jego działalności politycznej i kolonizacyjnej. Przyczynek do dziejów państwa biskupiego w XIII w. Część 3 (1281–1288)* [w:] *Krzyżacy, szpitalnicy, kondotierzy*, red. B. Śliwiński, Malbork 2006, („*Studia z Dziejów Średniowiecza*”, nr 12), s. 438; A. Swieżawski, *Przemysław, król Polski...*, s. 113.

¹⁰⁶ Zob. *Rocznik kaliski...*, s. 146; *Rocznik Traski...*, s. 849; *Rocznik małopolski*, wyd. A. Bielowski [w:] MPH, t. 2, s. 849; B. Kürbis, *O Ludgardzie, pierwszej żonie Przemysła II raz jeszcze* [w:] *Przemysław II. Odnowienie Królestwa Polskiego...*, s. 260 *et seq.*

Birgerssona. Małżeństwo Przemysła II ze szwedzką księżniczką każe zwrócić uwagę na związek spraw skandynawskich w polityce margrabiów z dziejami ziemi sławieńskiej. Rysuje się on już pod koniec lat 70. XIII w.

Dnia 18 stycznia 1277 r. Wisław II rugijski zawarł układ z margrabiami brandenburskimi z linii joannickiej: Janem II, Ottonem IV i Konradem. Sprzedał im wówczas ziemię sławieńską, jej grody oraz osobno wymienione w tekście zawartej transakcji miasto Darłowo. Askańczycy i ich zaufani w liczbie 20 mieli za nią zapłacić 3600 grzywien brandenburskiego srebra. 2300 grzywien miał spłacić król duński Eryk V Glipping. Królewskimi gwarantami spłaty tej sumy zostali: książę pomorski Barnim I i krewny Wisława rugijskiego, Waldemar princeps Rostocku. W razie gdyby Eryk umarł i jego gwaranci nie zapłacili, to margrabiowie zobowiązali się wypłacić Wisławowi owe 2300 grzywien. Jan II, Otton IV i Konrad mieli płacić przez dwa kolejne lata w terminie przypadających zapustów odpowiednio po 1000 grzywien. Z 300 pozostałych grzywien srebra odliczono 25, które zostały zapłacone nie w srebrze, ale w złocie. Wisław miał je otrzymać od króla Eryka V. Za pozostałe 1000 grzywien margrabiowie ofiarowali Wisławowi swe dobra posiadane w Danii: wyspę Æerø, leżące na niej Søby i Grosbol. Po czterech latach zaprzysiężeni z każdej strony rycerze mieli sprawdzić wartość tych duńskich włości. W razie stwierdzenia różnicy w ich wartości poniżej 1000 grzywien w stosunku do pierwotnej wyceny sumę tę mieli pokryć margrabiowie. Jeśliby jednak okazało się, że dobra te są warte więcej, to wynikłą z tytułu rozrachunku nadpłatę Wisław zobowiązał się oddać margrabiom. Do tego król Eryk poręczył margrabiom wyspę Æerø. Argumentował to faktem, że była ona dziedzictwem margrabiów brandenburskich¹⁰⁷. Wisław II rugijski obiecał, że wraz ze swoimi 20 rycerzami (w oznaczonym roku i dniu) wyda, posiadaną na własność i z tytułu dziedziczenia, ziemię sławieńską z jej grodami i miastem Darłowem. Końcowym aspektem układu była obietnica uwolnienia Wisława od długu, który władca zaciągnął u magdeburskich Żydów¹⁰⁸.

¹⁰⁷ W sprawie praw Askańczyków do dóbr w Danii zob. Krabbo [w:] Regesten, nr 1102.

¹⁰⁸ PU, Bd. 2, nr 1045; P, nr 285; Regesten, nr 1102; *Diplomatarium Danicum udgivet af det Danske Sprog-og Litteraturselskab*, ved F. Blatt, G. Hermansen, 2 Raekke Bind 2, København 1941, nr 283.

O tym układzie wielokrotnie wspomniano w polskiej literaturze przedmiotu. Jednak gdy Stanisław Kujot wyraził opinię, że tylko w niewielkim stopniu układ ten dotyczył spraw pomorskich¹⁰⁹, polscy badacze koncentrowali się wyłącznie na wybranych fragmentach tej umowy¹¹⁰. Niesłusznie, jak się wydaje, pomijali przy tym jej skandynawski wątek. Istotne w tej sprawie jest tło polityczne współpracy margrabiów z królem duńskim, władcami Pomorza Zachodniego, Rugii i Meklemburgii. By spojrzeć na nie w odpowiedni sposób, należy się cofnąć do lat 50. XIII w. oraz wydarzeń związanych z niektórymi konfliktami, które dotknęły przede wszystkim Szwecję i Danię.

Tłem konfliktu skandynawskiego były ambicje synów jarla szwedzkiego Birgera Magnussona¹¹¹. W 1250 r. zmarł bez męskiego następcy król szwedzki Eryk Eriksson zwany Sepleniącym i Chromym (*läspe och halte*). W ostatnich latach panowania pozostawał pod przemożnym wpływem swego szwagra, wspomnianego już jarla Birgera Magnussona. Po śmierci Eryka Erikssona królem wybrano Waldemara. Był synem Birgera i siostry zmarłego Eryka Erikssona – Ingeborgi Erikssonówny. Wobec małoletności Waldemara Birgerowi Magnussonowi przypadła rola królewskiego regenta. Mimo tego że Waldemar Birgersson doszedł po pewnym czasie do pełnoletności, to najważniejszą rolę w szwedzkim systemie władzy sprawował aż do śmierci w 1266 r. Birger. Już na początku swych rządów musiał złamać opór partii, która chciała wysunąć na tron szwedzki Kanuta Magnussona (z rodu Folkungerów). Choć udało mu się zapewnić formalne tron szwedzki synowi Waldemarowi, to niezadowolenie budził wpływ Birgera na króla. Z takim układem politycznym nie chcieli pogodzić się m.in. pozostali synowie wspomnianego jarla. Po śmierci ojca stopniowo zaczął więc narastać konflikt między Waldemarem i jego młodszymi braćmi: ówczesnym księciem Sudermanii Magnusem Birgerssonem Ladulåsem, księciem Smalandii Erykiem i wspierającym ich Benedyktem¹¹². Po okresie

¹⁰⁹ S. Kujot, *Margrabiowie brandenburscy w dziejach Pomorza za księcia Mestwina II*, RTNT 1878, R. 1, s. 54 et seq.; zob. też B. Śliwiński, *Mściwoj II...*, s. 226.

¹¹⁰ M. Smoliński, *Remarks on the treaty...*, s. 69 et seq. Tu też zebrana literatura w sprawie tego układu.

¹¹¹ S. Engström, *Birger Magnusson* [w:] *Svenskt biografiskt lexikon*, red. B. Boëthius, Bd. 4, Stockholm 1924, s. 418.

¹¹² *Chronica Erici Olai, decani Upsaliensis* [w:] *Scriptores rerum Suecicarum medii aevi*, ed. E.M. Fant, E.G. Geijer, J.H. Schröder, T. 2, Upsaliae 1828, s. 56;

manifestacji wzajemnej niechęci, w początkach 1270 r. spór przekształcił się w otwarty konflikt.

Synowie Birgera stanęli do niego uzbrojeni w rozległe sojusze wzmacniane często związkami małżeńskimi. Waldemara okresowo wspierała Dania i jej król Eryk V Glipping. Podwaliny pod ten sojusz położyło zawarte jeszcze około 1260 r. małżeństwo Waldemara Birgerssona z Zofią, córką króla duńskiego Eryka IV. Związek ten można rozpatrywać jako jeden z elementów politycznej układanki wiążącej ze sobą stronnictwa polityczne Danii. Inną jej częścią był zawarty także około 1260 r. związek małżeński samego Birgera Magnussona z Matyldą – wdową po królu duńskim Ablu (stryju Eryka V). Mariaż ten bardzo wzmacniał pozycję jarla Birgera nie tylko w Szwecji, ale w całej Skandynawii. Do aliantów Waldemara można też zaliczyć króla norweskiego Magnusa VI. Ponieważ ten ostatni ożenił się z Ingeborgą, siostrą Eryka IV duńskiego. Frakcję okresowo wspierającą Waldemara uzupełniali jeszcze margrabiowie brandenburscy z linii joannickiej.

Po drugiej stronie konfliktu szwedzkiego lokowali się sojusznicy Magnusa Birgerssona Ladulåsa. Wśród nich wyliczyć trzeba hrabiów Holsztynu, a zwłaszcza późniejszego teścia Magnusa, Gerharda I z linii Holstein-Itzehoe. Osią współpracy między obiema stronami była obopólna niechęć do Eryka V Glippinga i jego rodziny. Hrabiowie Holsztynu: Jan i Gerhard I, wynieśli ją jeszcze z czasów walk toczonych świeżo po śmierci króla duńskiego Abła, będącego ich szwagrem. Obaj hrabiowie konsekwentnie występowali w obronie praw swych siostrzeńców. Ujęli się za prawami przysługującymi księciu szlezwickiemu Waldemarowi Abelssonowi. W jego obronie, wraz zresztą z margrabiami brandenburskimi, wystąpili przeciwko Krzysztofowi duńskiemu w 1253 r.¹¹³ Pod koniec lat 50. XIII w. bronili praw kolejnego ze swoich siostrzeńców Eryka Abelssona. W 1259 r. sprawująca rządy opiekuńcze nad Erykiem V Glippingiem jego matka Małgorzata Samborówna spróbowała zaatakować Holsztyn¹¹⁴. Duńskie stronnictwo Eryka V Glippinga nie bez racji

H. Schück, *Magnus Birgersson* [w:] *Svenskt biografiskt lexikon*, red. B. Lager-Kromnow, Bd. 24, Stockholm 1982–1984, s. 647; B. La Farge, *Magnus Birgersson Ladulås* [w:] *Lexikon des Mittelalters* (dalej: LM), Bd. 6, München–Zürich 1993, szp. 99.

¹¹³ Zob. Regesten, nr 755, 768.

¹¹⁴ *Annales Hamburgenses*, hrsg. v. M.L. Lappenberg [w:] MGH SS, Bd. 16, s. 385; *Annales Ryenses*, hrsg. v. M.L. Lappenberg [w:] MGH SS, Bd. 16,

widziało w potomku króla Abła zagrożenie dla władzy Małgorzaty i jej syna. To przeświadczenie potęgowała polityka dynastyczna Eryka I Abelssona i wejście przez niego w sojusz z najpotężniejszym wówczas lennikiem korony duńskiej, a więc księciem rugijskim Jaromarem II – niedawnym pogromcą duńskiej armii w bitwie pod Næstved (14 czerwca 1259 r.), czy też zdobywcą Kopenhagi lub Bornholmu¹¹⁵. Celem była korona duńska, która wobec śmierci Krzysztofa I w 1259 r. wydawała się realna. W 1260 r. Eryk I Abelsson ożenił się z Małgorzatą, córką Jaromara II rugijskiego.

Dnia 29 czerwca 1261 r. doszło do bitwy pod Lohheide (południowy Szlezwik). Siły duńskie Eryka V Glippinga i jego matki Małgorzaty starły się z wojskami Eryka I Abelssona i jego wuja hrabiego Gerharda I holsztyńskiego¹¹⁶. W bitwie tej Duńczycy ponieśli klęskę, a Eryk V Glipping i jego matka dostali się do niewoli. Małgorzatę do 1262 r. więziono w Hamburgu. Eryk V Glipping w niewoli holsztyńskiej przebywał o dwa lata dłużej. Później przekazano go margrabiom brandenburskim¹¹⁷. Askańczycy mieli własne plany co do Małgorzaty i jej syna. Po pierwsze chcieli odzyskać dług, który narósł w rozrachunkach brandenbursko-holsztyńskich. Po wspólnej wyprawie hrabiów Holsztynu i margrabiów na Danię w 1253 r. Askańczycy zażądali wynagrodzenia wynoszącego 6000 grzywien. W zamian za tę sumę margrabiowie uzyskali od hrabiów holsztyńskich w zastaw leżące nad Kanałem Kilońskim miasto Rendsburg. Podczas rokowań o uwolnienie Eryka V Glippinga i jego matki Małgorzaty Samborówny hrabiowie zgodzili się oddać Askańczykom

s. 409; *Vetus Chronica Sialandie cum appendicula*, ed. M.C. Gertz [w:] *Scriptores Minores Historiae Danicae Medii Aevi*, vol. 2, København 1918–1920, s. 68; A.D. Jørgensen, *Erik (I), Hertug af Sønderjylland* [w:] *Dansk biografisk Lexikon*, Bd. 4, Kjøbenhavn 1890, s. 555.

¹¹⁵ *Vetus Chronica Sialandie...*, s. 69; F.Ch. Dahlmann, *Geschichte von Dänemark*, Bd. 1, Hamburg 1840, s. 415–416; U. Falck, *Geschichte des Königsreiches Dänemark*, Kiel 1842, s. 142; J. Osieglowski, *Polityka zewnętrzna Księstwa Rugii...*, s. 81–82; M. Figalski, *Rządy Małgorzaty Samborówny w Danii w drugiej połowie XIII w.*, ZH 1968, t. 33, s. 17.

¹¹⁶ *Annales Ryenses...*, s. 409; *Vetus Chronica Sialandie...*, s. 69; F.Ch. Dahlmann, *Geschichte von Dänemark...* s. 416; U. Falck, *Geschichte des Königsreiches Dänemark...*, s. 142; M. Figalski, *Rządy Małgorzaty Samborówny...*, s. 18.

¹¹⁷ W 1262 r. w Quedlinburgu i Salzwedel doszło do zjazdów hrabiów holsztyńskich z margrabiami brandenburskimi i Albrechtem I Wielkim brunszwickim, na którym powzięto ustalenia co do dalszych losów Małgorzaty i jej syna, zob. Regesten, nr 875, 880; *Annales Hamburgenses...*, s. 385; *Annales Ryenses...*, s. 409; *Annales Lubicenses...*, s. 414.

duńskiego władcę w zamian za anulowanie konieczności zapłaty wspomnianych 6000 grzywien i zwrot Rendsburga. Margrabiowie brandenburscy mieli teraz odzyskać powstały dług już nie od hrabiów Holsztynu, ale od Eryka V Glippinga¹¹⁸. Po drugie Askańczycy chcieli mieć wpływ na politykę skandynawskich władców. Tak więc również dzięki staraniom margrabiów Małgorzata Samborówna opuściła niewolę. Margrabia Jan I stał się też wkrótce mediatorem między Małgorzatą, współpracującym z nią regentem ustanowionym dla Eryka V, czyli Albrechtem I Wielkim (siostrzeńcem margrabiów brandenburskich Jana I i Ottona III) a duńską opozycją¹¹⁹.

Występujący po stronie Małgorzaty Samborówny i jej syna Albrecht I Wielki¹²⁰ zapisał się w dziejach Danii niezbyt korzystnie. Jego twarde rządy sprawowane w imieniu Eryka V przy ściślejszej współpracy z Małgorzatą Samborówną spowodowały w 1263 r. wybuch powstania w Skanii¹²¹. Próba poprawy stosunków z opozycją, na której czele stał arcybiskup Jakub Erlandesen, skończyła się zmuszeniem Albrechta I do opuszczenia Danii¹²². Rok później wolność odzyskał Eryk V Glipping¹²³. Warunkiem jego uwolnienia miała być obietnica ożenku (bez żadnego posagu) z Agnieszką – córką margrabiego brandenburskiego Jana I¹²⁴. Wraz ze złożeniem tej obietnicy i faktycznym jej wypełnieniem kilka lat później (ok. 1273) Eryk V Glipping na długo stał się aliantem margrabiów brandenburskich. Wzajemny sojusz umocniło małżeństwo z 1268/1269 r. margrabiego brandenburskiego Albrechta III z Matyldą, córką Krzysztofa I i Małgorzaty¹²⁵.

Do decydującej rozgrywki w wojnie o koronę szwedzką doszło w 1275 r. w bitwie pod Hova (Västergötland, Szwecja). Zwycięstwo

¹¹⁸ Regesten, nr 880.

¹¹⁹ W. Havemann, *Geschichte der Lande Braunschweig und Lüneburg für Schule und Haus*, Bd. 1, Lüneburg 1837, s. 165 *et seq.* Matką Albrechta I Wielkiego była margrabianka Matylda, zob. Regesten, nr 930.

¹²⁰ Według *Annales Hamburgenses...* (s. 385) w 1261 r. Albrecht miał namówić lubeczan do wspólnego ataku na Holsztyn.

¹²¹ *Vetus Chronica Sialandie...*, s. 69.

¹²² M. Figalski, *Rządy Małgorzaty Samborówny...*, s. 22.

¹²³ Regesten, nr 898.

¹²⁴ J.C.H.R. Streenstrup, *Erik Glipping (Klipping)*, o. 1249–1286 [w:] *Dansk biografisk Lexikon*, Bd. 4, s. 545; T. Jexlev, *Erich V. (Erik Klipping), König von Dänemark (1249–1286)* [w:] LM, Bd. 3, sp. 2140–2141.

¹²⁵ Regesta, nr 978.

odniosły wojska Magnusa Birgerssona Ladulåsa wspierane przez jego młodszego brata Eryka i tym razem władcę duńskiego Eryka V Glippinga¹²⁶. Przeegrany Waldemar Birgersson dostał się do niewoli. Wypuszczony z niej w zamian za zrzeczenie się tronu i władzy w 1275 r.¹²⁷ udał się wraz żoną na emigrację. Pomocy przeciwko bratu szukał w Danii, Lubece i Norwegii. W 1276 r. odżyły nieco nadzieje wygnanego Waldemara Birgerssona na zmianę położenia. Przeciwko Magnusowi wystąpił bowiem Eryk V Glipping. Zwrot w jego polityce był spowodowany tym, że Magnus Birgersson Ladulås nie wypłacił władcy duńskiemu obiecanej sumy za pomoc w wojnie z Waldemarem Birgerssonem. Problemem w porozumieniu Waldemara z Erykiem V był zapewne fakt, że w 1277 r. Zofia, żona zdetronizowanego władcy szwedzkiego, zniecierpliwiona pozamałżeńskimi stosunkami utrzymywanymi przez Waldemara z jej siostrą Juttą saską, porzuciła męża i wróciła do Danii. Konflikt z żoną negatywnie odcisnął się chyba także na późniejszych relacjach Waldemara Birgerssona z własnymi dziećmi.

Wojna w latach 1276–1278, która od niewypłaconego wynagrodzenia została w literaturze nazwana „wojną 6000 grzywien”, nie przyniosła restauracji rządów Waldemara Birgerssona. W czasie jej trwania Eryk V Glipping wraz z Waldemarem wyprawili się w głąb Szwecji¹²⁸. Operacja ta była jednak na tyle kosztowna, że doprowadziła skarb królestwa duńskiego do ruiny. Waldemar Birgersson i stojąca jeszcze wówczas u boku męża Zofia w czasie tej wojny złożyli margrabiom brandenburskim ciekawą ofertę. W zamian za pomoc przeciwko Magnusowi zaproponowali Ottonowi IV i Konradowi Gotlandię i wypłacaną przez cztery lata pensję w wysokości 1000 grzywien. Jeżeli Gotlandia nie znalazłaby się pod władzą Waldemara, to margrabiowie mieli prawo spodziewać się rekompensaty z innych terytoriów¹²⁹.

Starania te nie przyniosły jednak większego skutku. Do układu pokojowego między Danią i Szwecją doszło w 1278 r. Magnus Birgersson Ladulås zgodził się zapłacić sporną sumę, odliczając z niej

¹²⁶ *Annales Lubicensis...*, s. 414; *Chronica Erici Olai...*, s. 58; *Vetus Chronica Sialandie...*, s. 70.

¹²⁷ *Chronica Erici Olai...*, s. 59, 61, 65; *Diplomatarium Svecanum...*, nr 867.

¹²⁸ *Annales Ryenses...*, s. 41; *Chronica Erici Olai...*, s. 60; *Vetus Chronica Sialandie...*, s. 72.

¹²⁹ *Diplomatarium Svecanum...*, nr 630; Regesten, nr 1120.

2000 grzywien, w ramach rekompensaty za zniszczenia wojenne¹³⁰. Eryk V Glipping miał przestać wspierać pretensje Waldemara Birgerssona, choć pozwolił mu przebywać na terenie własnego państwa. Umocnieniem pokoju były plany małżeńskie między dziećmi królów Danii i Szwecji (Birgerem Magnussonem i Małgorzatą Erykówną). W 1280 r. Waldemar Birgersson w końcu oficjalnie zrzekł się pretensji do tronu szwedzkiego, zachowując dla siebie tytuł księcia Gotlandii.

W 1284 r. Magnus Birgersson Ladulås czuł się już na tyle mocno na tronie szwedzkim, że zaczął wcielać w życie plany związane z przyszłym przekazaniem władzy swoim synom. Jeszcze więc za życia Magnusa doszło do królewskiej elekcji jego najstarszego syna Birgera. Drugiego syna, małego jeszcze Eryka, Magnus mianował księciem. Swego najmłodszego brata Benedykta uczynił księciem Finlandii. Obawy przed reakcją na te wydarzenia Waldemara Birgerssona musiały być jednak w Szwecji w dalszym ciągu dość silne. Może o tym świadczyć dokument z 1285 r., w którym przypomniano mu jego wcześniejszą rezygnację¹³¹. Wystawili go jego brat książę Finlandii Benedykt i biskup upsalski Magnus. Waldemar Birgersson został w końcu aresztowany w 1288 r. Zmarł w 1302 r., przeżywając do końca życia w szwedzkim więzieniu, w Nyköpingshus¹³².

Wydaje się więc, że słusznie Kazimierz Jasiński korygował niegdyś swe wcześniejsze tezy wygłaszane w sprawie małżeństwa Przemysła II z Ryksą Waldemarówną. Za mąż za księcia wielkopolskiego wydał ją w 1285 r. nie ojciec (jak wcześniej uważano w polskiej literaturze przedmiotu), ale stryj Magnus Ladulås, na którego dworze Ryksa się wychowała¹³³. W opisującej te wydarzenie XV-wiecznej kronice Eryka Olaia stwierdzono, że kontrakt małżeński między Przemysłem II i panią Ryksą został zapośredniczony przez arcybiskupa magdeburskiego Eryka („quarum est de matrimonio contracto inter Primilzonem Ducem

¹³⁰ *Chronica Erici Olai...*, s. 64–65. W sprawie pokoju zob. *Diplomatarium Svecanum...*, nr 878, 879.

¹³¹ *Chronica Erici Olai...*, s. 65.

¹³² *Ibidem*, s. 69–70.

¹³³ *Ibidem*, s. 56–57, 65–66; O. Balzer, *Genealogia Piastów*, wyd. 2, Kraków 2005, s. 430–431; K. Jasiński, *Szwedzkie małżeństwo księcia wielkopolskiego Przemysła II...*, s. 73–74; *idem*, *Genealogia Piastów wielkopolskich*, „Kronika Miasta Poznania” 1995, t. 2, s. 55.

majoris Poloniae et Domicellam Rikissam, filiam domini Walde-mari regis Sueciae, in qua etiam ponitur Ericus, Archiepiscopus Magdeburgensis”¹³⁴. Wśród źródeł polskich zrekonstruowany *Rocznik kaliski* i *Kronika* Jana Długosza wskazują, że do zaślubin doszło 11 października 1285 r.¹³⁵ Jeśli ta data jest prawdziwa, to wypada w miesiącu, w którym król szwedzki mediował między Erykiem norweskim a kupcami z nadbałtyckich miast, wspieranymi przez Eryka V Glippinga. Negocjacje te z pewnością bardzo interesowały margrabiów brandenburskich.

Eryk był brandenburskim Askańczykiem z linii joannickiej, rodzonym bratem Ottona IV i Konrada. Tytuł arcybiskupa magdeburgskiego formalnie odebrał po 10 września 1283 r.¹³⁶ Bardzo dużo zawdzięczał swoim braciom, w tym przede wszystkim Ottonowi IV. Już od drugiej połowy lat 70. XIII w. bracia promowali go na ten urząd tak przez zabiegi dyplomatyczne, jak i wspierając zbrojnie. Eryk po objęciu urzędu arcybiskupiego szybko dał się poznać jako współpracownik swych braci, pomagający im w rozwiązywaniu problemów z instytucjami kościelnymi. Wczesnym latem 1284 r. Otton IV i Konrad zaproponowali biskupowi miśnieńskiemu, z którym się spierali o dobra ziemskie, oddanie sprawy pod osąd arcybiskupa Eryka¹³⁷. Biskup miał wysłać swych przedstawicieli do Magdeburga, a wedle ich rad arcybiskup wydał sprawiedliwy wyrok. Jesienią 1285 r. Otton IV wraz z arcybiskupem walczyli z buntującymi się przeciwko Erykowi ministeriałami arcybiskupstwa magdeburgskiego¹³⁸. Z powodu udziału arcybiskupa w tych wydarzeniach wydaje się, że skandynawska misja Eryka, podczas której zapadła też decyzja o małżeństwie Przemysła II, mogła mieć miejsce wiosną 1284 r.

Jak ustalono w literaturze przedmiotu, małżeństwo Przemysła II z Ryksą zostało zawarte *per procuram*, a pannę młodą na dwór Przemysła II przywiózł Tylon – książęcy wysłannik¹³⁹. Małżeństwo

¹³⁴ *Chronica Erici Olai...*, s. 65–66.

¹³⁵ *Rocznik kaliski...*, s. 146; *Joannis Długossii seu longini canonici Cracoviensis Historiae Polonicae*, ed. J.Ż. Pauli, J. Przeździecki, t. 2 (*Libri V–VIII*), Kraków 1878, s. 481; O. Balzer, *Genealogia Piastów*, wyd. 2, Kraków 2005, s. 431; K. Jasiński, *Szwedzkie małżeństwo...*, s. 72.

¹³⁶ Regesten, nr 1341.

¹³⁷ *Ibidem*, nr 1361.

¹³⁸ *Ibidem*, nr 1392, 1393.

¹³⁹ KDW, t. 1, nr 568; K. Jasiński, *Szwedzkie małżeństwo...*, s. 72.

od strony politycznej osłabiały wpływy meklembursko-pomorskie na dworze szwedzkim. Było odpowiedzią na wpływy stronnictwa politycznego, którego przedstawiciele (poprzez swój rodowód) byli związani z Ludgardą, zmarłą żoną księcia wielkopolskiego. Margrabiom brandenburskim dawało poczucie kontroli rozwoju spraw związanych z wojną prowadzoną przez wrogich im członków sojuszu rostockiego. Zyskiem było też z pewnością przerwanie wieloletnich walk tocznych z Wielkopolską. Ceną, jaką Askańczycy musieli zapłacić, była ich zgoda na zajęcie ziemi sławieńskiej przez Mściwoja II, po którym miał dziedziczyć Przemysł II. O braku wrogich zamiarów wobec księcia gdańskiego w opisywanym momencie może świadczyć przyjęcie w 1285 r. jego zięcia Przybysława II na służbę margrabiów.

Wydarzenia, które doprowadziły do opanowania ziemi sławieńskiej przez Mściwoja II i do małżeństwa Przemysła II z księżniczką szwedzką, można więc chyba sprowadzić do następującego opisu. Wykorzystując wojnę margrabiów brandenburskich z przedstawicielami sojuszu rostockiego, Mściwoj II w porozumieniu z Przemysłem II wiosną–latem 1283 r. opanował ziemię sławieńską kosztem margrabiów brandenburskich. Przed końcem tego roku Askańczycy, uwikłani we wspomnianą wyżej wojnę, nie mieli szans na zbrojną odpowiedź. W grudniu 1283 r. w tajemniczych okolicznościach zmarła Ludgarda, żona Przemysła II. Ponieważ zaraz po jej zgonie książę zaprzeczył swojej dotychczasowej polityce i związał się sojuszem z wcześniejszymi wrogami: margrabiami brandenburskimi – walczącymi w latach 1283–1284 m.in. z matką, braćmi i krewnymi zmarłej żony – to wydaje się, że sprawa śmierci Ludgardy i zwrot polityczny Przemysła II są ze sobą związane. W preliminarzach pokojowych w Vierraden Przemysł II został wyliczony jako stronnik margrabiów brandenburskich. Mimo układu mającego doprowadzić do zakończenia wojny z Pomorzem i Rugią oraz pozostałymi członkami sojuszu rostockiego (w tym też panami Sławii, w których trzeba widzieć Meklemburczyków z linii wspomnianych w układzie rostockim, w tym krewnych Ludgardy), książę potrzebował mariażu dającego mu wzmocnienie pozycji względem porzuconego stronnictwa pomorsko-meklemburskiego. Skandynawskim kontaktom margrabiów brandenburskich, ważnym w kontekście dalszych relacji Askańczyków brandenburskich z miastami kupieckimi Połabia i Pomorza, Przemysł II zawdzięczał możliwość zrównoważenia politycznych wpływów krewnych Ludgardy

i wejście w związek małżeński z Ryksą, córką Waldemara Birgerssona i wychowanicą Magnusa Birgerssona Ladulása. Związek ten umacniał też skandynawskie wpływy margrabiów. Sojusz wielkopolsko-brandenburski zdecydował o tym, że Askańczycy przynajmniej przez pewien czas zrezygnowali z upominania się o zwrot ziemi sławieńskiej. Do sprawy tej wrócili w okresie późniejszym, w związku z akcją zbrojną planowaną przeciwko księstwu gdańsko-pomorskiemu przez Wisława II¹⁴⁰.

Abstract

The International Context of the Recovery of Lands Round Sławno by Mściwój II in 1283 and the Conclusion of the Brandenburg-Greater Polish Alliance

Taking advantage of the war between the Margraves of Brandenburg and representatives of the federation of Rostock (1283–1284), in the spring-summer of 1283, Mściwój II, in collusion with Duke Przemysł II of Greater Poland, took the lands around Sławno from the Margraves of Brandenburg. Before the end of 1283, the Brandenburg House of Ascania/Anhalt, being embroiled in a war in north Germany and in Pomerania, could not respond militarily. In December 1283, Ludgarda of Mecklenburg, the wife of Przemysł II, died in mysterious circumstances. Since just before her death the Duke turned from his policy up to then and entered into an alliance with his previous enemies the Margraves of Brandenburg (fighting in 1283–1284 with, among others, the mother, brothers, and other relatives of his dead wife), it appears that the matter of Ludgarda's death and Przemysł political turn-about are linked. In initial peace negotiations in Vierraden (13 August 1284), Przemysł II was counted among the supporters of the Margraves of Brandenburg. Despite an agreement that was supposed to bring an end to the war with Pomerania and Rugia/Rügen and with the other members of the federation of Rostock (including the lords of Sławno and relatives of Ludgarda), the Duke was in need of a marriage-alliance that would strengthen his position in relation to the abandoned Pomeranian-Mecklenburg affiliation. It was to the Brandenburg Margraves' Scandinavian contacts (important in the context of further relations of the House of Ascania/Anhalt with the trading cities of Połabie and Pomerania) that Przemysł II thanked the

¹⁴⁰ O tym zob. M. Smoliński, *Remarks on the treaty...*

opportunity to balance the political influence of Ludgarda's relatives and to enter into a marriage with Ryska, the daughter of Waldemar Birgersson and the ward of Magnus Birgersson Ladulås. This union also strengthened the Scandinavian influence of the Margraves. The Greater Poland-Brandenburg alliance determined the fact that for at least some time the House of Ascania/Anhalt gave up any attempt to recover the lands around Sławno.